

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Strejk powszechny w Łodzi

proklamowany został przez włóknarzy i obejmie wszystkie ośrodki przemysłu tekstylnego w Polsce

Rozpocznie się on już w końcu przyszłego tygodnia

Trwający od ubiegłego miesiąca zatarg w przemyśle włókienniczym Łodzi, powstały na tle wypowiedzenia umowy zbiorowej z 1926 roku, przybiera coraz ostrzejsze formy, szczególnie wobec odrzucenia przez inspekcję pracy propozycji związków zawodowych

ZWOŁANIA WSPÓLNEJ KONFERENCJI Z PRZEMYSŁOWCAMI.

Po onegdajszych zebraniach rad delegatów fabrycznych wyznaczono na wczorajsze popołudnie do siedziby okręgowej komisji związków zawodowych przy ul. Narutowicza 50 konferencję porozumiewawczą reprezentantów

WSZYSTKICH ZWIĄZKÓW WŁÓKIENNICZYCH NA TERENIE ŁODZI.

W obradach wzięli udział przedstawiciele związku klasowego, „Pracy“, Ch. D. i ZZZP. Narady liderów związkowych przeciągnęły się do wieczora. Przedstawiciele wszystkich organizacji jednomyślnie podkreśliły doniosłość obecnej akcji, wskazując na niebezpieczeństwo pogorszenia nędznych zarobków robotniczych.

— Chwila obecna, wskazywali mówcy — posiada doniosłość

znaczenie dla setek tysięcy włóknarzy w całym kraju. Robotnicy w przemyśle białostockim, łódzkim, bielskim i in. cierpią głód. Sytuacja jest naprężona do maximum. W całym szeregu zakładów pracy stosuje się redukcje.

W dalszym ciągu dyskusji krytykowano ostro stanowisko inspektoratu pracy. Wszyscy delegaci związków wypowiedzieli się kategorycznie za koniecznością

PROKLAMOWANIA STREJKU POWSZECHNEGO W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM.

Komisja międzyzwiązkowa zastanawiała się tylko nad tem, czy należy strejk ogłosić natychmiast, czy też odłożyć go na pewien czas, by w międzyczasie przygotować masy w fabrykach do akcji strejkowej, która trwać może bardzo długo. —

Po kilkugodzinnych gorących debatach przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję strejkową:

Rezolucja strejkowa

„Zebrani przedstawiciele związków włókienniczych klasowego, „Pracy“, Ch. D.

i związku włókienniczego ZZZP. stwierdzają, po zapoznaniu się z pismem Inspektora pracy III okręgu, uchyłającego zwołanie wspólnej konferencji przedstawicieli związków zawodowych z przemysłowcami, że wszelkie środki, zmierzające do zawarcia z przemysłowcami umowy zbiorowej na drodze pertraktacji zostały wyczerpane. — Stwierdzono to również na wszystkich zebraniach delegatów fabrycznych, które odbyły się w środę.

Wobec tego zebrani

Baron Koranyi



węgierski minister finansów, wygłosił w parlamencie znamienne przemówienie, w którym zapowiedział, że Węgry nie mogą dalej dźwigać dotychczasowych ciężarów i że zagranica musi interwenjować, bo w przeciwnym wypadku wszyscy wierzyciele stracą swoje należności.

przedstawiciele związków włókienniczych postanawiają

PROKLAMOWAĆ STREJK POWSZECHNY W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM.

TERMIN STREJKU ZOSTANIE USTALONY NA WSPÓLNEM OGÓLNEM ZEBRANIU

wszystkich delegatów fabrycznych związków, biorących udział w dzisiejszej konferencji. Zebranie delegatów związkowych odbędzie się

W CIĄGU PRZYSZŁEGO TYGODNIA.

Mimo, iż wczorajsza konferencja proklamowała jedynie strejk powszechny w Łodzi, wszystko przemawia za tem, że **STREJK ZAMIENI SIĘ W STREJK OGÓLNOPOLSKI.**

W okręgach przemysłowych białostockim i bielskim trwa już strejk od dłuższego czasu. Włóknarze tamtejsi bezwzględnie poproszą solidarnie akcję strejkową włóknarzy łódzkich. Na pomoc tę związki łódzkie liczą tembardziej, że delegaci robotniczy tych przemysłów na zjazdach ogólnokrajowych, odbytych w początkach maja w

Łodzi, opowiedzieli się zdecydowanie za bezwzględną walką o umowę zbiorową i utrzymaniem poważnie zagrożonego poziomu płac.

Takie stanowisko zajęły również na zjazdach delegacje innych miast, podkreślając, że w walce obecnej nie należy się cofać przed ogłoszeniem strejku powszechnego

W CAŁYM POLSKIM PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM.

Jedynym zastrzeżeniem zjazdów było, aby przed osiągnięciem po ostatnią broń, starano się nawiązać kontakt z przezwycięzonymi słowami. Obecnie, gdy wszystkie środki zawiodły, wybuch strejku jest już tylko kwestją krótkiego czasu.

Jak się dowiadujemy związki zamierzają w najbliższych dniach zwołać wielkie wiece i masówki, celem przeprowadzenia wśród szerokiej rzeszy włóknarzy propagandy za strejkami, który

MOŻE SIĘ ROZPOCZĄĆ JUŻ ZA TYDZIEŃ.

Szczegóły taktyczne zostaną przez kierownictwa związków omówione po ogólnym zebraniu wszystkich delegatów fabrycznych i po wyłonieniu głównej komisji strejkowej. (g)

Czy marszałek Piłsudski ma zamiar ustąpić?

„Journal des Debats” z dnia 8 czerwca zamieszcza na pierwszej stronie pod powyższym tytułem korespondencję z Warszawy, w której m. in. pisze:

„Położenie w Polsce jest dość trudne. W polityce wewnętrznej naród nic nie wie o tem, co robią jego kierownicy.

Trudności gospodarcze niepokoją szczególnie prezydenta Rzplitej, który zwoływał parokrotnie konferencje b. premierów. Nic wprawdzie nie wiadomo, o czem na tych konferencjach jej uczestnicy mówili jedno tylko dało się stwierdzić, że marsz. Piłsudski nie brał w nich udziału”.

W dalszym ciągu korespondent

przypomina pogłoskę o chęci marsz. Piłsudskiego usunięcia się na dłuższy wypoczynek.

Przymusowe rozjemstwo przy zatargach pracodawców z robotnikami

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Opracowany przez min. pracy i opieki społecznej projekt dekretu o nadzwyczajnym rozjemstwie przymusowym ma być ogłoszony w najbliższym czasie. Rozjemstwo przymusowe stosowane będzie przede wszystkim przy zatargach w tych dziedzinach pracy, które posiadają znaczenie użyteczności

publicznej lub też ogólnopolskiej, jak np. kopalnie, wodociągi itd.

W skład komisji wchodzić będą ławnicy delegowani przez pracodawców i robotników oraz delegaci min. pracy, min. przemysłu i handlu i min. sprawiedliwości.

Obrady komisji odbywać się mogą w obecności 3-ch delegatów tych ministerstw bez wzglę

du na to, czy jedna ze stron zainteresowanych w zatargu wyznaczyła swego przedstawiciela albo go wycofała.

Orzeczenie komisji ma być obowiązujące dla obu stron będących w zatargu.

Nadzwyczajne komisje zwoływane będą dla każdego zatargu oddzielnie w różnym składzie i po wydaniu orzeczenia, będą rozwiązane.

„Kościste ręce kafa”

Gorgonowa nie boi się śmierci

Oczekująca w więzieniu dalszych szych losów Rita Gorgonowa wyszła w dniu wczorajszym dwa

listy, — jeden do artysty dramatu lwowskiego, p. Damięckiego, przeza sa filij lwowskiej Zasp-u, drugi do swej teściowej p. Olgi Gorgonowej.

W pierwszym liście Gorgonowa dziękuje za pomoc jaką okazali jej artyści lwowscy, przesyłając jej złożoną wśród siebie pewną kwotę.

W drugim liście pisze Gorgonowa, że jej teściowa skarży się zapewne, iż nazywa ją swą matką po tem wszystkim, co się stało, lecz czyni to przez wzgląd na jej syna, a swego męża, którego zawsze kocha. Dalej donosi, że nie boi się kary śmierci, ani kościstych rąk kafa. Żal jej tylko dzieci, na które spadła hańba. Prosi w końcu teściową o przebaczenie za wszystko i by jej nie potępiała.

Włochy czy Italja?

Czy nazwa „Italja”, coraz bardziej wchodząca w użycie i wypierająca prastare polskie „Włochy”, jest uzasadniona i potrzebna? Sprawa tą zajmuje się p. J. Rossowski w „Polsce Zbrojnej” i konkluduje, że nazwa „Włochy” jest zupełnie dobra i zmiany nie wymaga. Z tego, że w innych językach nie spotyka się jej, nie wynika, jak i z tego, że włosi sami nazywają swój kraj Italja. Wszak Niemcy nazywają siebie Deutsch, Francuzi nazywają ich Allemand, Anglicy — German, a włosi — Tedesco. Nie wszystkie zresztą narody nazywają Włochy Italja, bo węgry np. używają nazwy Olaszorszag.

Wszyscy używają nazwy Grecja, choć Grecy nazywają swą ojczyznę Hellada. Finlandja w języku własnych obywateli nazywa się Suomi, a węgry nie mówią o sobie inaczej, jak Magyarszak.

Naród nie może narzucić cudzoziemcom nazwy, pod jaką chcą występować, choćby używana gdzieś nazwa nawet nie podobałaby się mu. My nie poradzimy na to, że po angielsku Pole znaczy stęp, a polski — pasta do ebucia.

Nazwa Włochy nie jest zresztą nonsensem. Galja, Welsh, Wołoch i Włoch — to nazwy wspólnego pochodzenia. Słowianie określali nią narody romańskie, a więc Polacy, Czechy i południowi Słowianie nazywali tak Włochów na Półwyspie Apenińskim, a narody ruskie, inny naród romański, z którym się spotykały, nazywały Walachami. A więc pozostawmy przy starej nazwie.

Topienie w powodzi aktów

(List polityczny korespondenta „Głosu Porannego” przy Lidze Narodów)

Genewa, w czerwcu.

Tydzień zaledwie dzieli nas od konferencji lozańskiej, a horyzont polityczny Europy coraz bardziej się zachmurza. Dziś już nikt nie marzy nawet o tem, że obrady w hotelu Chateau przyniosą rozwiązanie dręczących problemów gospodarczych. Jedyna nadzieja to ta, że Lozanna pozwoli obecnemu stanowi rzeczy trwać. Lepsze to, aniżeli związane z fiaskiem konferencji bankructwo moralne, a może i materialne systemu gospodarczego szeregu państw, jeżeli nie całej Europy.

Pesymizm w Genewie stał się chlebem powszednim. Gdzież owe czasy, gdy niewzruszony optymizm Brianda i jego trupy „augurów” każde wydarzenie kolorował na różowo, gdy Genewa była źródłem wiary w lepszą przyszłość.

Dziś, ostatnie wydarzenia polityczne i gospodarcze spowodowały, że atmosfera nadlemańska pełna jest mikrobów niepokoju. Konferencja, — tragedia — rozbrojeniowa zabawa się rozwiązywaniem zagad-

nień taktycznych ku uwadze i uciechu oficerów ze sztabów generalnych. Jeśli zaś chodzi o istotne rozbrojenie to staje się ono mrzonką, pro-pokojuwe deklamacje brzmią coraz fałszywiej.

Koniec rządów republikańskich w Niemczech nie wywołał takiego wrażenia, jakiego spodziewałby się można w innych okolicznościach. Hindenburg, placąc centrum i lewicy niemieckiej za poparcie przy wyborach niemieckich przysłówiem „Monnaie de singe”, stał się dla Niemiec, odskocznią do dyktatury hitlerowskiej lub też restauracji monarchji. Nadchodzące wybory do Reichstagu wróżą nowe sukcesy Hitlerowi, którego dościs do władzy zdaje się być jedynie kwestją czasu.

Opinia angielska stwierdza z ogromną stanowczością, że przed końcem roku 1933 w Niemczech przywrócona będzie monarchja. Trudno nam w to uwierzyć, bowiem elementy ekstremistyczne i rewolucyjne narodowych socjalistów są zbyt silne w łonie partji, ażeby dopuścić Hohenzollernów, ojca lub syna, do władzy. Niemniej jednak trudno dziś powiedzieć co z międzynarodowego punktu widzenia jest mniejszym złem: Hitler czy Kronprinz? Pozostawiając tę sprawę jednak przyszłości, zaznaczyć warto, że rząd von Papena mało się liczy będzie z wolą społeczeństwa. Już dziś twierdzi się, że w razie, gdyby nadchodzące wybory nie wyłoniły prorządowej większości, ustanowiona zostanie dyktatura. Oczywiście nie przez von Papena, który ostatecznie jest marionetką w rękach Hindenburga i generała von Schleichera i zgóry nazwany został „Sommer - Kanzler”, kanclerzem na lato. Jesienią, po wyborach, ustąpić on będzie musiał miejsca ludziom o żelaznej pięści, z von Schleicherem na czele.

Prasa niemiecka z niebywałym zainteresowaniem odniosła się do niedawnej konferencji, dość naogół tajemniczej, pomiedzy generałem von Schleicherem i Hitlerem w obecności Kronprinza. Nie ulega wątpliwości, że konferencja ma znaczenie ogromne, wybiegające nawet poza lipcowe wybory. Te trzy osobistości wraz z prezydentem Hindenburgiem są jedyną siłą rządzącą i od ich wzajemnego ustosunkowania się za leżą w wielkiej mierze losy Niemiec.

Tymczasem Berlin wysyła do Lozanny nowego ministra spr. zagr. von Neuratha, który w kołach międzynarodowych nie znajdzie wielkiego kredytu, ze względu na sytuację wewnętrzną Rzeczy. Rzecz fna, że stanowisko von Neuratha nie będzie TOPnienie w powodzi 2 NNwy dzie inne, aniżeli stanowisko Curtiusa lub Brüninga.

A jednocześnie nastąpiło we Francji wielkie zwycięstwo lewicy, rząd radykalny z dużymi względami dla socjalistów — wsz, stko to odnosi się do sytuacji wewnętrznej. Natomiast jeśli chodzi o politykę zagraniczną, ludzie mogli się zmienić, ale główne wytyczne pozostały te same.

Briand — Laval — Tardieu — Herriot: cztery wybitne indywidualności, odmienne temperamenty i różne obozy.

Deklaracja polityczna inaczej brzmi w ustach Brüninga i von Papena, Tardieu i Herriota, ale sens pozostaje ten sam.

Dlatego też trudno spodziewać się większych zmian w układzie stosunków europejskich. Napężenie w chwili obecnej, gdy jedynie wspólny wysiłek międzynarodowy może się przeciwstawić rosnącym falom kryzysu, jest objawem patologicznym. Wskazuje dobitnie, że chora jest nie tylko ekonomika światowa, ale i mentalność narodów. Sytuacja staje się podobna do Europy anno 1914, z tą może różnicą, że więcej jest dziś, aniżeli podówczas, ludzi, pragnących wojny.

Kryzys tak głęboko wżarł się w życie współczesne, że społeczeństwo przestało wprost wierzyć w możliwość poprawy. Dotychczasowa ewolucja stosunków nie daje bynajmniej rekojmi, aby przesilenie gospodarcze miało się ku końcowi. Stąd ciężenie ku środkom gwałtownym, rewolucyjnym, znalazło swój wyraz nie tylko w hłtetyzacji Niemiec, ale i, acz w mniejszej mierze, w nastrojach innych państw.

W takich warunkach konferencja lozańska stoi, jeszcze przed jej rozpoczęciem, nad brzegiem przepaści. Jej program daleko odbiegł od pomysłu inicjatorów, i każdy punkt tego programu inne przedstawia trudności.

Jeszcze przed niedawnym czasem wierzono, że Lozanna przyniesie może rozstrzygnięcie trzech zasadniczych problemów świata: reparacji i długów, organizacji gospodarczej Europy środkowej i rozbrojenia, traktowanego z punktu widzenia ekonomicznego. Obecnie przestano się ludzi. Już pierwszy z wymienionych problemów a mianowicie sprawa reparacji, nie doczeka się w hotelu Chateau rozwiązania, a temsamem nie sposób będzie wziąć się do dwu następnych.

Nie znaczy to bynajmniej, że nie w tej chwili uczynić nie można, by skołataną Europie przyjść z pomocą. Wręcz przeciwnie: każda akcja gospodarczo - polityczna na terenie międzynarodowym jest w stanie dołożyć cegiełkę do budowy nowych i zdrowych fundamentów ekonomiki światowej.

Ale Lozanna zbyt moene roz-

budziła apetyty, zbyt wcześnie rzuciła szereg zadań, które wybiegają poza jej możliwości.

Polityka „coup d'epoque” — gąbki, która zetrze wszystkie zobowiązania międzynarodowe zarówno z tytułu reparacji, jak i długów wojennych zyskuje sobie powszechnie uznanie. Ale stąd, szczególnie pod nieobecność głównego zainteresowanego, t. j. Ameryki, do udania się konferencji lozańskiej, jest jeszcze daleko. Na myśl przychodzi stara bajka o myśliwych, którzy sprzedawali skórę na niedźwiedziu. Niedźwiedziem w tym wypadku są Stany Zjednoczone, które zakopały się w swej jamie na drugiej półkuli i mimo wszelkich przynęt nie dają się zwabić do Lozanny.

Europie pozostało jedynie stworzenie wspólnego frontu, któryby oparł się żądaniom amerykańskim. Byłby to w istocie wielki krok naprzód w kierunku regulacji sprawy finansowych zobowiązań międzynarodowych a jednocześnie może stworzenia moenej fali antykryzysowej.

Nie zdaje się jednak, aby do tego doszło. Projekt anglo - amerykański światowej konferencji ekonomicznej stanowił dla Lozanny niejako kłopot bezpieczeństwa. Rozpoczęta się wobec tego targi i dyskusje, po siedzeniu komisji i ekspertów, odkładania i odrażania według wzorów genewskich.

Stąd zaś krok tylko jeden do zatopienia całej tej historii w powodzi aktów.

Jerzy Kwejt.

Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego Spółki Akcyjnej (Elektrownia Łódzka)

podaje do wiadomości P. P. odbiorców, że od VI-go okresu r. b. zostały wprowadzone, po uzyskaniu zgody władzy nadzorczej, następujące **ZMIANY W OPŁACANIU TARYFY RYCZAŁTOWEJ DLA URZĄDZEN OGRANICZNIKOWYCH**, przy pozostawieniu opłaty rocznej w dotychczasowej wysokości.

Na podstawie tych zmian opłaty ryczałtowe w miesiącach letnich: maju, czerwcu i lipcu zostały obniżone o 33,3% w stosunku do dotychczasowych stawek, opłaty zaś w miesiącach zimowych: listopadzie, grudniu i styczniu zostały podwyższone o ten sam stosunek procentowy. Opłaty w pozostałych miesiącach, t. j. w lutym, marcu i kwietniu oraz w sierpniu, wrześniu i październiku zostały bez zmiany.

Komuniści czescy chcą współpracować z socjalistami

PRAGA, 8 czerwca. (Pat.)— Na zebraniu komunistów czeskich wygłosił obszerny przemówienie przywódca stronnictwa dr. Smeral, który przez dłuższy czas pozostawał na odpowiedzialnym stanowisku w Moskwie. W przemówieniu swem wypowiadał się on za współpracą komunistów z innymi stronnictwami socjalistycznymi, przedewszystkiem z socjaldemokracją, motywując swój pogląd tem, że wyjście z obecnego kryzysu znajdzie albo obóz radykalno - socjalistyczny, albo stojący na przeciwnym krańcu obóz kapitalistyczny.

Zwycięży ten, kto będzie silniejszy, dlatego też konieczna jest współpraca wszystkich stronnictw, opierających się o doktrynę Marksa.

Miljon lokatorów za niższą komornego

Wszystkie organizacje, prowadzące wspólną akcję o niższe ceny komornego przystąpiły na terenie całej Rzplitej do zbierania podpisów pod zbiorowym memoriałem, jaki ma być przedstawiony prezesowi rady ministrów. Prawdopodobnie uda się zebrać ponad milion podpisów w całej Polsce. Takiego zbiorowego memoriału jeszcze nie było.

HOTEL ROYAL

WARSZAWA

CHMIELNA 31

poleca czyste, ciche i wygodne pokoje z wodą bieżącą i telefonami.

OD 1 MAJA R. B. CENY ZNIŻONE (OD ŻŁ. 5.—)

Bezpłatny garaż przy hotelu.

Już dziś zapowiadamy serje najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które się ukażą na ekranie dźwiękowego kina

„CAPITOL”

Express Szanghaju

Marlena Dietrich, Clive Brook, Anna May Wong. Reżyserja STERNBERGA

Godzina z Toba

JANETTE MAC DONALD MAURICE CHEVALIER Reżyserja E. LUBICZA

POD KURATELA

Król humoru VLASTA BURIAN Reżyserja Karola Lamaca

Szkatuła naszego repertuaru zawiera filmy tylko o wysokiej wartości artystycznej, oryginalnej treści i znakomitej reżyserji.

100% ZŁOTY PIKNIK

Hitler ukarany aresztem

za obrazę sądu i adwokata na procesie w Monachjum Czy wódz brunatnych koszul brał pieniądze od Mussoliniego i od Skody?

BERLIN, 9 czerwca. (Pat.) — Wielkie zainteresowanie wzbudził odbywający się w Monachjum proces dziennikarza Abele, przeciwko któremu Adolf Hitler wystąpił ze skargą o krzywoprzysięstwo.

Abel dwa lata temu zeznał przed sądem, że Hitler i organizacja Rossbacha otrzymują wielkie subwencje z Włoch na krzewienie faszyzmu w Niemczech, wzamian za co mają nie poruszać kwestji południowego Tyrolu.

Na dzisiejszej rozprawie stanął jako świadek Adolf Hitler.

Na pytanie czy ruch narodowo-socjalistyczny nigdy nie korzystał z pieniędzy z zagranicy Hitler odpowiedział wymijająco.

Na pytanie obrońcy oskarżonego, czy Hitler wie o rokowańach między przedstawicielami partji narodowo-socjalistycznej a wysłannikami Mussoliniego, Hitler temu zaprzeczył Hitler zasadniczo wypowiedział

się za politycznym sojuszem z Włochami, wobec czego kwestja południowego Tyrolu musiałaby być usunięta, jakkolwiek mogłoby to być bolesnem.

Gdy obrońca Abele zwrócił się z pytaniem czy Hitler otrzymywał pieniądze od czechosłow. „Skody“, będącej w kontakcie z pewnymi francuskimi fabrykami samolotów, Hitler urządził gwałtowną scenę, krzycząc, że nie da się obrazić żydowskiemu adwokatowi, że wszystko co się tu zarzuca jest szwindlem, i że nie będzie wobec tego w dalszym ciągu rozprawy dawać żadnych odpowiedzi.

Na uwagę przewodniczącego, Hitler oświadczył, że gotów jest ponieść karę więzienia, lecz więcej odpowiadać nie będzie.

Sąd po naradzie ogłosił uchwałę, mocą której skazał Hitlera za obrazę sądu na 800 marek grzywny lub 2 tygodnie aresztu i za obrazę obrońcy oskarżonego na 200 mk. grzywny lub 3 dni aresztu.

O meir przed mefą

BERLIN, 9 czerwca. (Pat.) — Agitację przedwyborczą rozpoczął wiec narodowych socjalistów, na którym w obecności 30.000 słuchaczy przemawiał Goebels. Mówca rzucając hasła wyborcze oświadczył m. in.:

Rozwiązanie bojówek szturmowych było jednym z największych błędów. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armji hitlerowskiej i oświadczyłby lidze narodów bez ogródek:

Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadam jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armję 4-miljonową, któraby zaprotestowała przed dalszym ciemieniem narodu niemieckiego“.

Zmiana konstytucji weimarskiej

BERLIN, 9 czerwca. (Pat.) — Na posiedzeniu rady państwa, Rzeszy min. spraw wewnętrznych v. Gayl wygłosił mowę programową, w której m. in. zapowiedział podjęcie w niedługim czasie prac nad „reformą ustroju Rzeszy oraz zmianą konstytucji weimarskiej“. Minister zastrzegł się, że niema mowy o restytuowaniu monarchji jakkolwiek jest pełen uznania dla domu cesarskiego.

Kosztom urzędników zmniejszony budżet pruski

BERLIN, 9 czerwca. (Pat.) — Zgodnie z zapowiedzią, rząd pruski uchwalił wczoraj dekret budżetowy dla pokrycia deficytu w wysokości 150 milionów marek. Dekret przewiduje re-

Zniżka płac dyrektorskich

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Posiedzenie rady ministrów w sprawie niżki płac dyrektorów w wielkim przemyśle odbędzie się dziś lub w sobotę.

Ślub w więzieniu Pan młody odsiedzi jeszcze półczwarta roku

WARSZAWA, 9 czerwca. — (PAT.) — W kaplicy przy więzieniu karnem na ul. Długiej odbył się ślub Stanisława Marona, odbywającego karę 4-letnie go więzienia, z Marjanną K. Po ceremonji ślubnej młoda para spędziła czas na rozmowie, która trwała pół godziny, poczem Marjanna K. opuściła mury więzienia, w których pozostał jej małżonek. Maron ma do odbycia jeszcze 3 i pół roku kary.

Krwawe starcie z bezrobotnymi 2 osoby zabite. — 25 rannych

GOUDA, 9.6. (PAT) (Holandja). W czasie starcia policji z bezrobotnymi 2 osoby zostały zabite, a 25 rannych, w tej liczbie 2 policjantów.

dukcję plac funkcyjarszys państwowych: kawalerów i bezdzietnych o 5 proc., zaś urzędników z rodzinami o 2 i pół proc.

Pozatem wprowadzony został podatek od uboju bydła.

Minister pobity przez zwolenników Hitlera

BERLIN, 9 czerwca. (Pat.) — Heski minister spraw wewnętrznych Leuscher pobity został wczoraj w Darmstacie na rozprawie sądowej przez jedną z licznie zebranych na galerji zwolenniczek Hitlera.

Hitler przed mikrofonem „Nasi“ dorwali się do radja

BERLIN, 9 czerwca. (Pat.) — Na skutek interwencji ministra spraw wewnętrznych v. Gayla, uchylony został zakaz wygłaszania przemówień przez radjo przez przywódców narodowo-socjalistycznych.

Prasa nacjonalistyczna zapowiada z tryumfem, że we wtorek Adolf Hitler wygłosi pierwszą mowę wyborczą przez radjostację Koenigswusterhausen.

Francja łaknie złota

200 milionów dolarów ma wypłacić Ameryka

PARYŻ, 9.6. (PAT) — Na dzisiejszej giełdzie paryskiej rozeszła się pogłoska jakoby rząd francuski miał zażądać od Federal Reserve Bank możliwie najszybszego przesłania swych należności w złocie, wynoszących 200 milionów dolarów.

Piana

MYDŁA DO GOLENIA COLGATE

wygładza i udelikatnia skórę...



Jeżeli Pan nie zna jeszcze MYDŁA DO GOLENIA COLGATE, to niech je Pan koniecznie jutro spróbuje. Będzie Pan zaskoczony. Obfita, gęsta piana Colgate rozmiękcza w jednej chwili najtwardszy nawet zarost, tak, że odrzuć go jest do golenia. Ostrze ślizga się łagodnie po policzku — skóra staje się gładką, giętką, elastyczną. A przytem mydło to jest niesłychanie tanie. Kosztuje tylko ZL. 2.50 i wystarczy na 176 razy szybkiego, doskonałego golenia...

Mydło do golenia COLGATE

Szef sztabu głównego płk. Gąsiorowski w Bukareszcie

BUKARESZT, 9.6. (PAT) Szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski podejmowany będzie przez króla śniadaniem. W dn. 8 r. b. jako w drugą rocznicę wstąpienia na tron króla Karola II gen. Gąsiorowski wziął udział w nabożeństwie, celebrowanem w soborze w obecności króla. Dnia 9 bm. gen. Gąsiorowski złożył wspaniały wieniec na grobie rumuńskiego Nieznanego Żołnierza.

Bilans za maj dodatni

ale handel zagraniczny systematycznie się kurczy

Według tymczasowych obliczeń wywieziono z Polski w maju 976,932 tony towarów o wartości 78,062 tys. zł., przywieziono zaś 123,335 ton towaru o wartości 73,227 tys. zł., saldo więc bilansu handlowego zagranicznego w maju r. b. jest dodatnie i wynosi 4,835 tys. zł.

W porównaniu z kwietniem

zmniejszył się wywóz o 18,1 mil. zł., przywóz o 5,6 mil. zł. Zmniejszył się wywóz m. in. surowców i materiałów włóknistych o 1,4 mil. zł., w tem tkanin bawełnianych o 500 tys. zł. Zwiększył się wywóz jaj o 2 mil. zł.

Zmniejszył się w maju r. b. przywóz surowców włóknistych o 4,1 mil. zł.

Reorganizacja sądownictwa

Nieusuwalność sędziów zawieszona!

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W najbliższym czasie ma się ukazać dekret o reorganizacji sądownictwa. Jak wiadomo z konstytucji, na czas reorganizacji sądownictwa zostaje jedno-

cznie zawieszona nieusuwalność sędziów, co da możność min. sprawiedliwości przeprowadzenia zmian personalnych, szczególnie w sądach apelacyjnych.

Zaginienie przemysłowca

Glicensztein z Warszawy przepadł bez wieści na dworcu w Berlinie

Wielkie wrażenie w Warszawie wywołał tajemniczy fakt zaginięcia bez wieści znanego kupca i przemysłowca warszawskiego p. Maksymiljana Glicenszteina, zam. przy ul. Koszykowej 19.

Państwo Glicenszteinowe spędzi li wiosnę w Szwajcarii. Po kilkotygodniowym wypoczynku wracali

z Lozanny do kraju. Działo się to przed dwoma tygodniami.

Na jednym z dworców berlińskich przemysłowiec z żoną siadł do śniadania w kawiarni dworcowej.

W pewnej chwili wstał od stolika, aby udać się do toalety i od tej chwili ślad po nim zaginął.

Smiertelne ewolucje

Potrójny skok na spadochronie

GRENOBLA, 9.6. (PAT) — Odbył się tu meeting lotniczy, zorganizowany przez tutejsze towarzystwo przyjaciół aeronautyki. Wzię-

NOWY JORK, 9.6. (PAT) „New York Times“ donosi o zaręczynach p. Aldeny Smoluchowskiej, córki zmarłego prof. uniwersytetu krakowskiego z milionerem Duncanem Readem, członkiem firmy bankowej Dillon & Read Co

li w nim udział kilku sławnych lotników francuskich. Popisywali się również dwaj akrobaci: William który jedyny na świecie wykonywał potrójny skok na spadochronie, porzucając w powietrzu pierwszy, po tem drugi był dopiero na trzecim opasie na ziemi, oraz Vincent, który dowiódł ogromnej odwagi, wykonując akrobacje na trapezie, zawieszonym na 7 metrów pod aeroplano-

Herriot -- Mac Donald

Niedzielne gawędy premierów

PARYŻ, 9.6. (PAT) — Natychmiast po ukonstytuowaniu się gabinetu Herriot zwrócił się do Mac Donald z propozycją zatrzymania się w Paryżu w przejeździe do Szwajcarii. Wczoraj po południu

ambasador angielski przysłał premierowi Herriotowi odpowiedź, jaką otrzymał od ministra Simona za powiadającą przyjazd premiera W. Brytanji do Paryża.

Rockefeller chce pić!

„Suchy“ przeszedł do obozu „mokrych“

WASZYNGTON, 9.6. — Dotychczasowy, zagorzały zwolennik prohibicji, uważany za przywódcę „suchych“ znany potentat finansowy John Rockefeller, nagle przeszedł zdecydowanie do obozu „mokrych“. Wydał on sensacyjne oświadczenie, że po namyśle uznał za właściwe wycofać się z dotychczasowego stanowiska w sprawie prohibicji i popierać wszelkie poczynania zwolenników wprowadzenia sprzedaży alkoholu, pod kontrolą rządu. Dalej Rockefeller oświadczył, że będzie popierał przeciwników prohibicji bez względu

czy należą do republikańskiej czy demokratycznej partji.

Wobec toczącej się obecnie walki między „mokrymi“ a „suchymi“, przejście popularnego i rozporządzającego olbrzymimi środkami, wodza prohibicjonistów do obozu przeciwnego — wywołało niesłychaną radość zwolenników alkoholu, a smutek przemysłowców.

Zmiana frontu przez Rockefellera, stanowi w Ameryce większą sensację, niż jakiegokolwiek wypadku polityczne, rozgrywające się obecnie na arenie międzynarodowej.

Dygnitarze tureccy w Warszawie

WARSZAWA, 9.6. (PAT) — Wczoraj przybyli do Warszawy pp. Atif Bey — wiceminister turecki przemysłu i handlu oraz dr. Dżemal Bey — dyrektor tureckiego instytutu eksportowego i b. wiceminister. Wysłannicy ci odwiedzili szereg stolic europejskich, badając możliwości intensyfikacji eksportu tureckiego.

Polska straż ugasiła pożar w Niemczech

MŁAWA, 9.6. (PAT) — Wczoraj wybuchł pożar we wsi Napierki w Prusach Wschodnich. Do pożaru wyjechała niezwłocznie za granicę kordon mławska straż pożarna, dzięki której pożar zlokalizowano. Mławska straż pożarna przyjmowana za kordonem niezwykle życzli-

Z Piszczan. Od 1 maja niżona cena za pokoje i redukcja opłat za kąpiele dla kuracjuszy z Polski. Informacje: D. Lichtin, Łódź, Piotrkowska 69, Tel. 21-228.

Wiadomości bieżące

Sprawa Kuk contra Wieliński przed sądem najwyższym

Głośny proces o rozsiewanie fałszywych i uwłaczających zarzutów, wytoczony przez ławnika wydziału podatkowego, p. Ludwika Kuka, wiceprezydentowi m. Łodzi Edmundowi Wielińskiemu, znajdzie w nadchodzącym tygodniu ostateczne rozwiązanie na forum Sądu Najwyższego.

Z ramienia ławnika Kuka występuje w charakterze oskarżyciela adw. Brzeziński.

Pobór rocznika 1911

Dzisiaj powini się stawić przed komisją poborową nr. 1 (Narutowicza 75) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie VIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: B, C, H, Ch.

Dzisiaj przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) powini się stawić mężczyźni rocznika 1911, którzy zamieszkują na terenie XII komisariatu, a których nazwiska rozpoczynają się od liter: D, G, L, Ł, M, N, O, P, U, Z, 2, 3.

Przed komisją poborową nr. 3 (Al. Kościuszki 21) powini się stawić mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie IV komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter od P do Z.

Kształcenie wojskowe lekarzy

Izba lekarska łódzka podaje do wiadomości, że w piątek t. j. 10 czerwca b. r. o godzinie 20,30 w lokalu izby odbędzie się wykład płk. Bartoszkiewicza, inspektora lotnictwa na województwo łódzkie, „Technika walki gszowej — obrona indywidualna i zbiorowa”.

Matury 1932

Dnia 8 czerwca 1932 r. zakończyły się egzamina maturalne w gimn. im. El. Orzeszkowej.

Świadectwa dojrzałości otrzymały następujące abiturjentki: Abramson Bronisława, Asz Alicja, Asz Irena, Barac Salomea, Birenwajg Edyta, Bogusz Marja, Bornstein Marja, Brukstein Roza, Elentuch Luba, Friendel Irena, Goldblat Eugenja, Halberstadt Paulina, Kowalska Celina, Lewowicz Irena, Natkin Alicja, Rżewska Amelja, Sieradzka Lola, Surażska Debora, Szezynger Malwina, Szternkae Róża.

Noene dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); Suke. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54); S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); A. Szymańskiego (Przędzalnia 75).

ŁÓDŹ W ROKU 1960

Ulice szerokości 60 metrów. -- Zieleńce, kwietniki. -- Odciażenie głównej arterji

Onegdaj, jak donosiliśmy, rozpoczęła się sesja regulacyjna rady miejskiej. Na porządku dziennym figurowała jedynie sprawa rozpatrzenia zażutów i zastrzeżeń, zgłoszonych w okresie wyłożenia planu zabudowy Łodzi do publicznego wglądu, oraz wprowadzenia w związku z tem zmian do planu regulacji Łodzi. Sprawę zreferował radny Kowalski.

Na wstępie stwierdza referent, że podczas, gdy z planem zapoznało się zaledwie 365 osób, wniesiono aż 1091 rekułsów. Zostały one w lwiej części odrzucone, jako nieistotne.

Za podstawę do opracowania planu wzięto rozwój miasta w okresie najbliższych 30 lat. Według obliczeń, miasto nasze w roku 1960 liczyć będzie 1.250.000 mieszkańców.

Już dzisiaj arterje komunikacyjne Łodzi nie odpowiadają potrzebom ruchu kolejowego i pieszego. Ulice trzeba rozszerzyć, należy określić procent zabudowy terenów, wytknąć nowe arterje komunikacyjne, podzielić miasto na strefy itp.

Plan regulacji sprawy te uwzględnia jaknajszerszej. Minimalna, szerokość ulicy ustalono na 25 m². W planie są jednak ulice, których szerokość oznaczono nawet na 60 mtr.

Jeśli chodzi o ul. Piotrkowską, to magistrat i komisja fachowa miast ją rozszerzyć, co pociągnęłoby za sobą kolosalne wydatki, postanowiły zastosować tu system odciażania.

Obserwacja ruchliwego punktu

na Piotrkowskiej wykazała, że przejeżdża tam w ciągu 10 godzin 1.900 konnych pojazdów, 1722 mechanicznych, 2.645 tramwajów, a poza tem przepływa fala 76.500 ludzi. W takich warunkach ruch musi być czem prędzej regulowany. Otóż plan przewiduje, aby ruch ze strony Warszawy między Bałutami a Placem Reymonta odbywał się ulicami, idącymi równolegle do Piotrkowskiej, a więc Żeromskiego, która zostanie odpowiednio rozszerzona, Wólczańska i Gdańska, a po wschodniej stronie miasta, na ul. Kilińskiego lub Sienkiewicza odbywać się ma ruch mas robotniczych, idących do fabryk z kranca na kraniec.

Mimo stworzenia systemu odciażania ulic, magistrat zamierza rozszerzyć niektóre, najbardziej ruchliwe odcinki arterji centralnych. Rozszerzenie zostaną ul. Nowomiejska od Pl. Kościelnego do Pl. Wolności i Piotrkowska od Placu Wolności do ulicy Głównej.

W praktyce odbędzie się to w ten sposób, że odtąd nie wolno będzie budować nowych domów na tych odcinkach w tak małej odległości od jezdnii, jak to jest obecnie. Domy nowe będą cofnięte do linii regulacyjnej, rozszerzającej ulicę.

Plan dzieli miasto na 7 stref zabudowy: 3 — mieszkaniowe, 2 — handlowe i 2 — przemysłowe. Ustalono procent zabudowania na 58 proc. powierzchni, licząc się z przyszłą gęstością zaludnienia. Pozostawiono

wiele wolnych obszarów na Zieleńce, ementarze, tereny kolejowe, wojskowe i t. p.

Wszystkie sporne punkty zostały uzgodnione z władzami kolejowymi i wojskowymi.

Wkońcu mówca zbija zarzuty przemysłu i własności nieruchomości, podkreślając, że plan stworzono w myśl obowiązujących ustaw budowlanych.

Z ostrą krytyką planu wystąpił inż. Wojewódzki. Uważa on, iż plan jest nierealny i nie liczy się z możliwościami finansowymi miasta. Nie można tworzyć planu Łodzi, jaką byśmy chcieli mieć, ale Łodzi, jaką mamy mieć. W planie, obliczonym na kilkadziesiąt lat nie można popełniać błędów, bo jest on pracą podstawową. — Mówca opowiada się w konkluzji przeciwko planowi w obecnym ujęciu.

Jako rzecznik własności nieruchomości i przemysłu wystąpił z krytyką planu radny Szott. Kwestjonuje on formalną stronę planu i konstatuje, że plan nie liczy się z potrzebami gospodarczymi miasta. Wadą planu jest, jego zdaniem, nieobliczenie kosztów, związanych z jego realizacją i nieustalenie terminu wykonania go. Mówca składa wniosek o przeprowadzenie dodatkowych studjów i badań dla uzupełnienia planu, a niezależnie od tego domaga się on reasumeji uchwały rady miejskiej, na mocy której plan zabudowy został w swoim czasie przyjęty przez radę.

Przeciwko planowi wypowie-

dział się również radny Popielewski.

Oponentom odpowiedział ławnik Izdebski. Przemówienie jego wypadło naogół blado. Na szczęście zabrał głos referent r. Kowalski, który znakomicie i rzeczowo zbił kolejno wszystkie objeacje opozycji.

Na tem zakończono dyskusję szczegółową.

Wniosek r. Szotta zdyskwali fikowano, albowiem został on złożony w sprzeczności z regulaminem, przewidującym, iż wnioski o reasumeję uchwał muszą być podpisane przez 25 radnych. Nie rozpatrzono go równie i przez wzgląd na to, iż obrady nie dotyczyły kwestji przyjęcia planu regulacji, ale sprawy rozpatrzenia zarzutów i sprzeciwów szczegółowych.

Przegłosowanie wniosków i dokładne rozpatrzenie kilkuset rekursów nastąpi na poniedziałkowym, przedostatnim przedferjami letnimi posiedzeniu rady miejskiej.

Na łódzkich ekranach Przedwiośnie — „Trzykrotne wesele“

Jeden z nielicznych talkiesów, w których znaleźć można głęboką treść. Dwoje młodych, należących do dwóch różnych ras, pragnąc się połączyć, cierpliwie dąży do celu, pokonywując ogromne przeszkody, piętrzące się na ich drodze. Fascynująca Nancy Carroll i Charles Rogers dają istny koncert gry aktorskiej. Reżyserja oraz przebogata wystawa na wysokości zadania. Film ten ma to w sobie, że przy dramatycznym ujęciu, treść przeplatana jest groteskowymi momentami pełnymi humoru. Świetna ilustracja muzyczna dopełnia resztę tego ze wszechmiar udanego filmu.

Kto jest właściwie kłamcą?

Od znanego pisarza francuskiego Franciszka de Croisset'a pochodzi następująca klasyfikacja kłamców: Istnieje człowiek, który kłamie, ponieważ jest dobrze wychowany — jest to dżentelmen, a nie kłamca. Istnieje człowiek, który kłamie z obowiązku — jest to bohater, a nie kłamca. Istnieje człowiek, który kłamie gwoli swej korzyści, z egoizmu lub tchórzostwa — jest to łotrzyk, a nie kłamca. Istnieje też człowiek, który kłamie gwoli swej satysfakcji — jest to kłamca bez zastrzeżeń. Wreszcie istnieje człowiek, który okłamuje kobiety — ale ten nie kłamie.

Starcie policji z tłumem

Młodzież komunistyczna próbowała odbić kolporterkę ulotek

Posterunkowy ciężko ranny. — 11 osób aresztowanych

Północna dzielnica miasta była w dniu wczorajszym widownią OSTREGO STARCIA POLICJI Z TŁUMEM młodocianskich komunistów. — Starcie spowodowane zostało naogół niezwykłe blahem zajęciem.

Okolo godziny 5-ej pop. przy zbiegu ulic Stodolnianej i Podrzecznej, jakaś młoda kobieta ROZDAWAŁA PRZECHODNIOM ULOTKI

o treści komunistycznej. Kolporterkę zakazanej literatury zauważył policjant, który momentalnie ją zatrzymał, celem doprowadzenia do komisariatu.

W tym jednak momencie policjant został niespodzianie OTOCZONY ZE WSZYSTKICH STRON PRZEZ TŁUM, składający się przeważnie z 17 i 18-letnich młodzieńców, którzy

USIŁOWALI ODBIĆ ARESZTOWANĄ.

Młodociansi obrońcy komunistki przybrali groźną postawę. W pewnej chwili posypał się w stronę policjanta

GRAD KAMIENI.

Funkcjonariusz policji począł gwizdać na alarm, nie wypuszczając z rąk zatrzymanej. Z pomocą przybyli dwa pa-

tróle policji pieszej i jeden policji konnej, które przystąpiły do rozproszenia tłumy wyrostków. Interwencja ta odniosła jednakże tylko ten skutek, że grad kamieni powtórzył się jeszcze kilkakrotnie.

JEDEN Z POLICJANTÓW ZOSTAŁ CIĘŻKO RANNY.

Po kilkunastominutowem starciu udało się wreszcie policji opanować sytuację. Część tłumy zbiegła. Policja ZAARESZTOWAŁA 11 OSÓB.

Wśród aresztowanych znadu ją się 4 kobiety i 7 mężczyzn. Odprowadzono ich pod konwojem do wydziału politycznego urzędu śledczego. (p)

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Dzisiaj i dni następnych!

Najwspanialszy film sezonu wytwórni Fox-Film Corp. Uduchowiony poemat miłosny Reżyserji Alfreda Sentela

Jego Mała (Mała Janetka)

W rolach głównych: Kopciuszek ekranu JANETT GAYNOR oraz bohaterski amant WARNER BAXTER

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek oraz aktualności z kraju.

Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona!

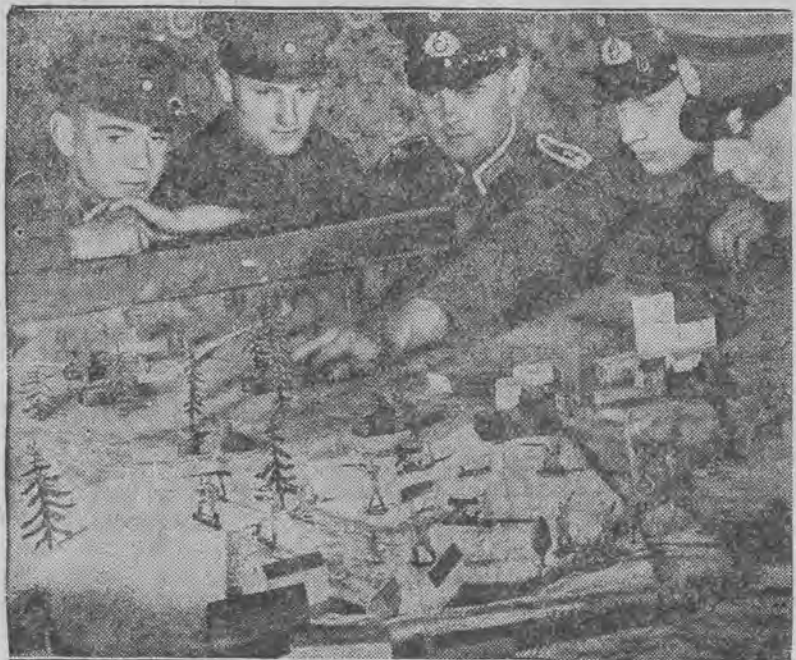
Początek w dni powsz. o 4.30 w soboty i niedziele o g. 2
Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń

AMERYKAŃSKA PRZYJACIÓŁKA POLSKI



Znakomita pisarka amerykańska, niewidoma i głuchoniema, mrs. Helen Keller studjuje od dłuższego czasu życie polonji amerykańskiej, zamierzając napisać szereg utworów na temat powyższy. Na zdjęciu naszym widzimy mrs. Helen Keller, pierwsza na lewo, konsula generalnego w N. Jorku dr. Marchlewskiego, w środku, i nauczycielkę p. Keller, mrs. A. Mary na pokładzie okrętu P.T.T.O. „Kościuszko“.

REICHSWEHRA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO WOJNY.



Ćwiczenia żołnierzy w pudle, w którym urządzono sztucznie teren i zastąpiono żołnierzy ołowianymi figurkami.

KUSOCIŃSKI



po świetnym biegu na mistrzostwach Warszawy.

MISTRZOWSKIE POPISY



w zdobywającym sobie coraz bardziej prawo obywatelstwa kole gimnastycznym.

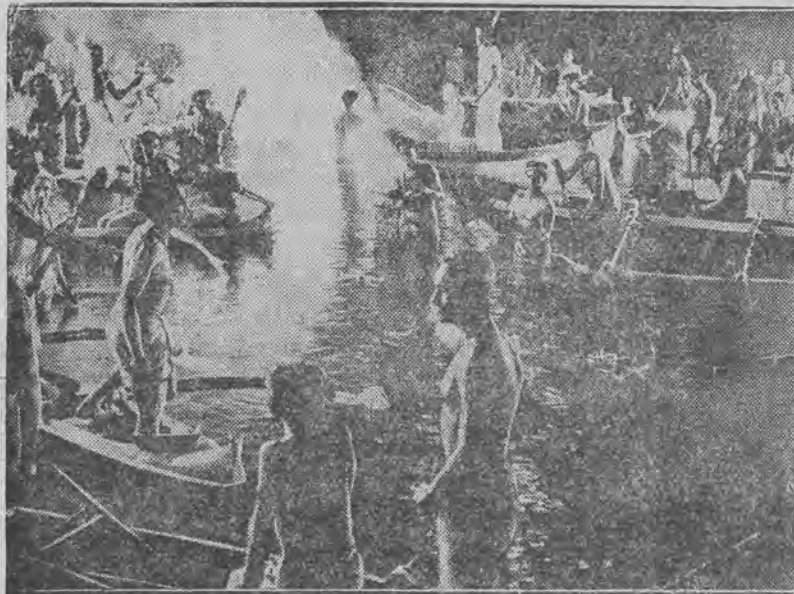
Uwaga!
„Głos Poranny”
 do nabycia codziennie w sklepie p. Lewenberg w Inowłodzu i Teofilowie i na kolojach i letniskach obok Inowłodza.

SUKCES NIEMCÓW W KŁAJPEDZIE



W miesiąc po wyborach do sejmiku kłajpedzkiego odbyło się otwarcie tej izby przez gubernatora Gilisa (na prawo). Jak widać z naszej ilustracji, posłowie wysłuchali przemówienia inauguracyjnego stojąc, co dotychczas nie było w zwyczajach U GÓRY: Mianowany świeżo prezydent dyrektorjatu kłajpedzkiego, dr. O. Schreiber, należący do kłajpedzkiej partji ludowej. U DOŁU: Szigaud, członek partji rolniczej, mianowany dyrektorem krajowym, należał już do szeregu gabinetów, a ostatnio piastował wyznaczony mu obecnie urząd w dyrektorjacie Böttchera, którego, jak wiadomo, litwini usunęli siłą.

SZCZĘŚLIWE HAWAII!



Tubylcy hawajscy, jak przed tysiącem lat, wyruszają na połów ryb z pochodniami, zaganiając poprostu oszołomione stworzenia w olbrzymie sieci.

Odcinek Powieściowy „Głosu Porannego”.

Nr. 43

CZERWONA LIMUZyna

Powieść sensacyjna J. Weisla.

Ciąg dalszy.

— Następnego dnia była reducie. Umówiłam się z doktorem Spechtem na sali. Fakt śledzenia mego narzeczonego umocnił mnie jeszcze w postanowieniu naprowadzenia władz na właściwy ślad, nie demaskując jednak siebie samej. Umówiłam się wprowadzić na reducie z pułkownikiem Fernkorem, nie chciałam jednak zostać poznana, aby móc się rozmówić z doktorem Spechtem. Wobec tego pojechałam do swej przyjaciółki, kupiłyśmy dwa dominy i udałyśmy się na maskaradę. Miałam zamiar potem zmienić domino. Następnie pojechałyśmy na reducie. Detektyw prywatny zawiadomił mnie, że Heynen w ciągu ostatniego tygodnia trzykrotnie był w domu przy ulicy Parkowej 46 i tam prawdopodobnie pertraktował w sprawie dokumentów. Dwukrotnie używał do tego celu mego samochodu, który był do jego dyspozycji, gdyż mi nie był potrzebny.

Na balu zaczęłam doktora Spechta i zwróciłam jego uwagę

na dom przy ulicy Parkowej, kiedy przypadła do mnie przyjaciółka i zawiadomiła mnie, że przed godziną przy ulicy Parkowej 46 został zamordowany mój brat. Przyjaciółka nudziła się i kręciła po sali. Wówczas zauważyła hrabiego Heynena, który zdawał się kogoś szukać. Podeszła do niego i wszczęła rozmowę. Heynen prosił ją, aby zawiadomiła mnie natychmiast, że Giorgio został zastrzelony.

W pierwszej chwili uważałam to wszystko za wybieg Heynena, który widział mnie rozmawiającą z komisarzem i może w ten sposób chciał przerwać moje wynurzenia. Pojechałam jednak natychmiast na miejsce i posłałam szofera, który po paru chwilach zawiadomił mnie, że istotnie zastrzelony został pewien młodzieniec, nazwiskiem Adolf Strebing. Wiedziałam od Heynena, że takie właśnie nazwisko przybrał sobie mój brat. Wobec tego straszliwy fakt nie ulegał dla mnie już wątpliwości. Pojechałam natychmiast do domu i spakowałam rzeczy. Przedewszystkiem

chciałam w ostrożny sposób zawiadomić ojca o tragicznym wydarzeniu, poatem chciałam sama również zniknąć z horyzontu, aby przez przypadkowe odkrycie nie wpaść w przykrą sytuację.

Z Wenecji napisałam do Heynena. Zażądałam, aby przyjechał do Wenecji i wymienił mi tam pewne jakieś miejsce, w którym moglibyśmy pertraktować. Heynen znał doskonale Wenecję. Przyjechał natychmiast i umówił się ze mną w małym zajezdzie w pobliżu mostu Rialto. Tam opowiedział mi co następuje:

— Był u mego brata, aby pertraktować w sprawie papierów. Brat siedział przy stole w pełnym świetle lampy. Heynen stał koło niego. Nagle zadzwieczała szyba i w tej samej chwili brat pochylił się na krześle. Heynen chciał mu pomóc, ale już było za późno. Z lewej skroni splotywały wąskie pasemko krwi. Heynen nie słyszał żadnego strzału, lecz tylko brzęk szyby. Kiedy stwierdził, że bratu nie można już pomóc, zbiegł. Używał mego samochodu, który mi potem odesłał. Od szofera dowiedział się, gdzie jestem. Szukał mnie i został zaczepiony przez przyjaciółkę.

Z Heynenem doszłam w Wenecji dość szybko do porozumienia. Odkupiłam od niego dokumenty za sumę 30 tysięcy marek, aby je w powrotem dostarczyć wujowi i w ten sposób od jednego zamachu usunąć ze świata całą aferę. Oto wszystko, co wiem.

Komisarz Martens zaprotokółował zeznania baronowej.

— Czy pani skończyła? — zapytał Wurz.

— Tak. Może moje postępowanie nie było słuszne, ale uczyniłam to pod przymusem sytuacji. Jedyne fakt, że podejrzewano mego narzeczonego, zmusił mnie do wyznania tajemnicy, którą w ciągu lat nosiłam w sobie. I gdybym nie była zaręczona z Fernkorem, to na pewno nie wahałabym się ani chwili ze złożeniem doniesienia do policji. W tych warunkach jednak wchodziło w grę szczęście całego mego życia.

Radca wstał:

— Moge pani jeszcze raz powtórzyć to, co już przyrzekłam. Ani ja nie narzeczonej, ani nikt inny nie do wie się nigdy o sprawach, które mi pani teraz opowiedziała. Z chwilą podpisania przez panią protokołu, afera szpiegowska zostaje odkłózona ad acta. Ale pomimo to będzi pani zmuszona w najbliższych dniach parokrotnie potrudzić się do mnie, a to w celu pomożenia nam w wyjaśnieniu tajemnicy morderstwa przy ulicy Parkowej.

XV. CYRKÓWKA

Zeznania baronowej wyjaśniły sytuację o tyle, że z jednej strony podważyły cały szereg przypuszczeń policji, z drugiej strony pozwoliły na ostre rozdzielenie obu przestępstw. Kiedy po dwóch godzinach radca Wurz w towarzystwie komisarzy Spechta i Marten-

sa składał referat u prezydenta policji, mógł wyrazić z najgłębszym przekonaniem opinię, że afera szpiegowska jest dla władz zaledwiona. Dokumenty zostały zwrócone generałowi Holmowi, a przeciwko baronowej Sternburg nie zamierzano występować. Ze sfer mia rodajnych otrzymał zresztą prezydent policji wskazówkę, aby całą aferę możliwie zatuszować.

Baron Spohr został telegraficznie wezwany z Wenecji. Zjawił się następnego dnia i opowiedział wszystko o osobie zamordowanego, co dowiedział się od jego siostry. Niewiele tego było: Giorgio był od młodości przeznaczony do kariery wojskowej, następnie uczęszczał na kurs sztabu generalnego i kurs wyższej szkoły jazdy w Turynie. Od tej chwili życie jego zeszło na manowce. Młode dziewczę samo nie wiedziało o tem wiele. Wspomniała jedynie Spohrowi, że w Turynie jej brat utrzymywał stosunki z jakąś artystką cyrkową, którą tam poznał, co go bardziej jeszcze odciągało od obowiązków służby. Wszelkie perswazyje ze strony ojca były równie bezskuteczne, jak upomnienia jego pułkownika, który go bardzo lubił. Nagle zerwał stosunki z artystką i po tygodniu zniknął. Marja nie wiedziała że brata jej wysłano jako szpiega zagranicę. Jedyne dziwiło ją bardzo, że brat zjawił się ponownie w Marconie, i że wówczas musiała udawać, że go nie zna.

(d. c. n.)

Czekolada Plutos

MLECZNA - JASNA

najbardziej posiłna
i uzdrawiająca**Gwałt zbrojeńca
Zniewolił nieletnią
na cmentarzu**

16-letnia Janina Komorowska (Wiznera 12) wybrała się wczesnym rankiem na spacer na cmentarz ewangelicki, u wylotu ulicy Wiznera.

Podczas spaceru, dziewczyna spotkała jakiegoś mężczyznę, w wieku około 40 lat. Nieznajomy nawiązał rozmowę, w trakcie której zeszedł w ustronną aleję cmentarną, mało uczęszczaną. W pewnej chwili nieznajomy mężczyzna obezwładnił dziewczynę, a następnie za jednym z grobów dopuścił się na niej gwałtu.

Skrzywdzona po powrocie do domu opowiedziała swoją przygodę rodzicom.

Matka Anna K. złożyła w komisariacie zameldowanie. Poszukiwania za zbrojeńcem trwają. (p)

**Wyjeżdżający
na studia zagranicę!**

Akademickie biuro informacyjne w Łodzi (Pomorska 40, m. 10) podaje do wiadomości, że ku wygodzie abiturjentów, zam. na terenie woj. łódzkiego nawiązało w czerwcu r. b. bezpośredni kontakt ze znającym stulecym akademickim biurem informacyjnym, istn. od roku 1924 w Warszawie (Pl. Żel. Bramy 6), zaoszczędzając im tem samym zbędnych kosztów korespondencji i przejazdów do Warszawy, celem osobistego załatwienia formalności wyjazdowych.

Biuro załatwia świadectwa przyjęcia na wszystkie wyższe i zawodowe uczelnie zagran. (Francja, Belgja, Szwajcaria, Czechosłowacja, Włochy, Niemcy, Austria, Anglja, Palestyna, Ameryka itd.) wyda je dowody C. I. E., załatwia wizy ulgowe i bezpłatne, wydaje ulgowe bilety kolejowe oraz indywid. ulgi na kolejach francuskich.

W związku z powyższym zwraca się uwagę, że w interesie abiturjentów leży, by przed rozpoczęciem jakichkolwiek kroków, związanych z wyjazdem na studia zagranicę zwracać się do A. B. I. (Pomorska 40). Informacji na miejscu udziela się bezpłatnie, piśmiennie zaś przy załączeniu zł. 1 w znaczkach pocztowych na porto.

Częściowa amnestja podatkowa**Magistrat obniżył kary za zwłokę do pół proc. dla zaległości do 1926 r.**

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie magistratu łódzkiego. Władze miejskie załatwiły na tem posiedzeniu mnóstwo spraw komunalnych, posiadających doniosłe znaczenie dla mieszkańców.

Na wstępie omawiano sprawy podatkowe. Skonstatowano, iż wpływy miasta z tytułu podatków samoistnych stale maleją. Ludność zubożała i płaci coraz gorzej. Nie bacząc jednak na to, władze komunalne zmuszone są zanulować bardzo poważne zaległości z lat 1924, 1925, 1926 i t. p.

Egzekwowanie tych należności napotyka na poważne trudności, gdyż oprocentowanie wraz z karą za zwłokę przekraczają nieraz wysokość samego podatku, i — rzecz oczywista — płatnicy ociągają się z uiszczeniem długu. Zdarza się również, że płatnicy nie są w

stanie wywiązać się z tych płatności, w wielu bowiem wypadkach, kary za zwłokę osiągnęły już zawrotną wysokość 134 proc. podatku.

Chcąc ułatwić podatnikom zapłacenie należności i dążąc jednocześnie do zlikwidowania zaległości, magistrat postanowił w okresie najbliższych 3-ch miesięcy pobierać tylko pół proc. miesięcznie kary za zwłokę od podatków zaległych do 1926 roku włącznie, pod warunkiem, że zaległości te wpłacone zostaną do kasy miejskiej do 1 sierpnia r. b.

Następnie magistrat ustalił ostateczną taryfę opłat od właścicieli nieruchomości, korzystających z urządzeń miejskiej sieci starych kanałów.

W myśl statutu, od każdego zainstalowanego połączenia z kanałem obowiązuje opłata 5-

złotowa. Za połączenie zlewu opłata wynosi 15 zł., za połączenie spustu — 10 złotych, ustępu — 15 złotych, umywalni — 5 złotych i wanny — 8 złot. Opłaty te wnosić będzie do kasy miejskiej właściciel domu z dołu w dwóch ratach.

Z kolei postanowiono wydzierżawić 4 nowe place do gier i zabaw dla dżiatwy przy ulicy Reitera 22, Podleśnej 20/21, Ceglanej 14 i Łagiewnickiej 32, oraz przedłużyć umowę z firmą I. K. Poznański w sprawie dzierżawy domu, przy ul. Drewnowskiej 75, w którym mieści się szpital miejski św. Józefa.

Wreszcie magistrat ukarał grzywną 50 złotych kierownika kina „Wodewil” p. Wrońskiego, który pobierał od widzów pieniądze za wstęp do kina, a nie wydawał biletów, osteplo wanych przez wydział podatkowy.

Dr. Dynenson ostatecznie uniewinniony!**Sąd apelacyjny zatwierdził wyroki poprzednich instancji**

W dniu 19 maja r. ub. do urzędu prokuratorskiego w Łodzi wpłynęło pismo naczelnika wojewódzkiego wydziału zdrowotności publicznej, dr. Skalskiego, oznajmiające, iż dr. med. Dynenson sprzedał w swem mieszkaniu prywatnem szczepionkę przeciwkokuksową „Tuscosan”, sprowadzoną z Niemiec, a niedozwoloną do wwozu w granice Rzeczypospolitej. Za szczepionkę miał dr. D. otrzymać 15 złotych. Pismo zawierało wniosek o pociągnięcie dr. D. do odpowiedzialności: a) za wprowadzenie do kraju szczepionki — specyfiku, zabronionego do przywozu, b) za uprawianie sprzedaży specyfików w mieszkaniu prywatnem, co jest wyraźnie odnośnymi przepisami zabronione.

Prokuratura skierowała sprawę do sądu grodzkiego.

Oskarżony dr. Dynenson nie przyznał się do winy, wyjaśniając, że od firmy „Pharmagons” (Berlin) otrzymał 10 dawek

szczepionki „Tuscosan” dla wypróbowania w Polsce. Szczepionkę tę otrzymał i stosował bezpłatnie, odstępując kolegom — lekarzom — nie z chęci zysku, ale dla ustalenia wyników jej stosowania.

Na podstawie zeznań świadków, po przemówieniu obrończym adw. Juliusza Goldberga, sąd uniewinnił dr. Dynensona.

Urząd prokuratorski, uważając, iż nieprzestrzeżenie rozporządzeń, bez względu na motywy, jak i następstwa, jest karygodne, zgłosił apelację.

Na rozprawie, w wydziale karnym odwoławczym sądu okręgowego w Łodzi, zarówno oskarżony, jak i świadkowie, podtrzymywali swoje zeznania.

W wyniku dłuższej rozprawy sąd okręgowy uznał stanowisko sądu grodzkiego za uzasadnione i wyrok w całej rozciągłości zatwierdził.

Prokuratura, nie poprzestając na wyrokach dwóch instancji sądowych, zgłosiła kasację. Onegdaj sprawa powyższa rozważana była przez sąd najwyższy.

Oskarżonego dr. Izaaka Dynensona bronili adwokaci: Juliusz Goldberg z Łodzi i Skoczyński z Warszawy.

Trybunał, po wysłuchaniu głosów stron, postanowił wyrok sądu okręgowego zatwierdzić, uważając, iż w postępowaniu dr. Dynensona niema żad-

nych cech przestępstwa, ponieważ dokonane przez niego doświadczenia nie były dyktowane chęcią zysku, a zatem wyrok sądu okręgowego, jak i wyrok instancji poprzedniej, jest najzupełniej słuszny i uzasadniony.

Tak więc zakończona została sprawa, która budziła w szerokich sferach społeczeństwa i w świecie lekarskim silne poruszenie. (p)

Eksmisja i jeszcze... areszt**Cztery osoby ukarane za samowolne zajęcie mieszkania**

W dniu 8 kwietnia r. b. na posesji przy ulicy Głowackiego 17, odbywał się eksmisja lokatorów małych kłózek Franciszka i Stanisławy Mieleckich.

Eksmitowani stawiali rozpaczliwy opór, nie licząc się z konsekwencjami jakie wynikną. W pomoc pośpieszyli im sąsiedzi: Tomasz Andrzejczak i żona jego Marja Anna Andrzejczak.

Gdy przybył na miejsce komornik, przeszkadzano mu w czynnościach, następnie zaś zgromadzony tłum ciekawych rzucił się na go-

**Pod młotek licytacyjny
Przymusowa sprzedaż
3.000 majątków**

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie skierowało kroki egzekucyjne przeciwko trzem tysiącom majątków ziemskich na terenie b. Kongresówki, które zalegają z płaceniem rat i procentów od zaciągniętych pożyczek.

Ogólna liczba majątków korzystających z kredytu w towarzystwie wynosi około 6 tysięcy. Połowa zatem dłużników towarzystwa wskutek kryzysu okazała się niewypłacalną.

Dyrekcja towarzystwa idzie wobec swoich dłużników na jaknajdalsze ustępstwa aby nie doprowadzić do masowej licytacji majątków. Mimo to w czerwcu r. b. około 400 majątków zostało wystawionych na licytację.

Licytacja**skonfiskowanej broni i bilardów**

W dniu 20 czerwca r. b. o godz. 10-ej rano odbędzie się w gmachu Urzędu wojewódzkiego przy ulicy Ogrodowej (pokój 24) publiczna licytacja skonfiskowanej broni myśliwskiej i krótkiej broni palnej.

Ponadto, co stanowi ewenement w dotychczasowych przetargach dokonywanych w województwie, sprzedano zostaną z licytacji dwa stare skonfiskowane bilardy. (a)

Pod kołami samochodu

W dniu wczorajszym na ul. Dolnej dostała się pod koła przejeżdżającego samochodu 7-letnia Halina Rosiak (Dolna 3). Rosiakówna odniosła szereg ran tłuczonych głowy oraz ogólne potłuczenie całego ciała.

Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu dziecku pierwszej pomocy, przewiózł ją w stanie osłabionym do szpitala Anny Marji.

Szefer, sprawca wypadku, zdołał zbiec bezkarnie. (p)

LUNA

Dzisiaj premiera!

„Na śliskiej drodze“Film obyczajowy z życia złotej młodzieży
W rol. gł. Dorothy Jordan i Thomas Meighan**GRAND-KINO Straszna Noc**

Dzisiaj premiera!

Grają: **Zońka Szymańska** (dzisiaj osobiście rozda autografy wśród publi.) oraz **Adam Brodzisz****PALACE**Dzisiaj poraz ostatni!
Oskarżona
100-proc. dźwięk. franc.**CASINO**Kochanka z Tahiti
W roli gł. Conchita Montenegro
Reżyserja Van Dyke'a**SPLENDID**Niewinna Grzesznica
Dramat obyczajowy z udz.
JOAN CRAWFORD
i CLARKE GABLEPoczątek w powyższych
kinach o g. 4-ej.**Straszny wypadek****w szkole powszechnej**

W dniu wczorajszym, w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Kilińskiego 114, zdarzył się straszny wypadek.

Podczas paury, gdy dzieci zabawiały się na dziedzińcu szkolnym, w klasie pozostał jedynie 17-letni Stanisław Chądzyński (Przedziałnia na 20), zajęty odrabianiem lekcji. W pewnym momencie do klasy wpadł rzucony przez rówieśników kamień, który ugodził Chądzyń-

skiego w lewe oko, powodując wypłygnięcie.

Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł go w stanie osłabionym do szpitala Anny Marji. (p)

**Skladał odzież
i bieliznę dla
bezrobotnych****10-lecie przyłączenia Śląska****obchodzić będzie Łódź uroczystości dnia 19 czerwca**

W poniedziałek, dnia 6 czerwca 1932 roku — wieczorem, odbyło się zebranie przedstawicieli organizacji społecznych Łodzi, na które przybyli reprezentanci 70 organizacji.

Zebranie zajął prezes komitetu obchodu 10-lecia przyłączenia Śląska do Polski dr. E. Samborski, który stwierdził, że Niemcy hypnotyzują cały świat swoją propagandą i wmawiają w mocarstwa, że dla dobra pokoju światowego należy przyłączyć Pomorze i Śląsk do Niemiec. W walce z takim wrogiem konieczny jest jednolity front całego narodu polskiego.

Obchód 10-lecia przyłączenia Śląska do Polski daje wyjątkową okazję dla zapoznania świata całego z jednolitym stanowiskiem całego narodu.

Obowiązkiem naszym jest przekonać Europę i Amerykę, że nie wolno wszczynać z Polską targów w sprawie granic — musimy ostrzec cały świat przed prowoka-

waniem nowej wojny, która zakończyć się może zawaleniem europejskiej cywilizacji.

Następnie dr. Samborski przedstawił program uroczystości, który składa się z 4-ch części:

1) święcenie w katedrze sztandaru Legjonu Śląskiego, ufundowanego przez społeczeństwo łódzkie.

2) wielki pochód organizacji społecznych, związków itd. do pomnika Kościuszki.

3) wbijanie gwoździ przez rodziców chrześniwych do sztandaru na Placu Wolności.

4) uroczysta akademja w filharmonji o godz. 17-ej, na której odbędzie się dekoracja Krzyżami Zasługi powstańców śląskich przez p. wojewodę Grażyńskiego. Na zakończenie przedstawiciel komitetu udzieli wyjaśnień, dotyczących uroczystości 19 czerwca. Wszelkich informacji, dotyczących obchodu, udziela biuro komitetu, ul. Narutowicza 58, telefon 158-04, codziennie od 17 — 20-ej.

Tomaszów

ROBOTY PUBLICZNE.

Onegdaj odbyła się konferencja przedstawicieli władz administracyjnych i prezydenta miasta Smółskiego poświęcona sprawie rozpoczęcia robót publicznych. Termin rozpoczęcia robót ustalono na poniedziałek przyszłego tygodnia. Ogółem zatrudnionych będzie 300 robotników. Przyjmowanie do pracy odbywać się będzie za pośrednictwem PUPP, przy czym w pierwszym rzędzie uwzględnieni zostaną ci, którzy obciążeni są liczną rodziną i mają na utrzymaniu co najmniej 5 osób nie zarobkujących. W poniedziałek zatrudniona będzie pierwsza partja robotników w ilości 120 osób, reszta zaś w środę.

Również i w powiecie brzezińskim zatrudnionych zostanie przy robotach sezonowych 100 bezrobotnych. Praca odbywać się będzie na 3 dni w tygodniu. Stawka dzienna dla robotników w Tomaszowie została ustalona na 4 zł., w powiecie natomiast na zł. 3.—.

DZIEŃ KOBIET.

W Tomaszowie obchodzony będzie „Dzień kobiet” w dniu 11 bm. w domu TUR (Krzywa 4). W zgromadzeniu wezmą udział artystki sceny robotniczej TUR z Warszawy oraz prelegent z Łodzi.

ZABAWA RODZINY POLICYJNEJ.

„Rodzina policyjna” w Tomaszowie organizuje w niedzielę, dn. 12 b. m. w klubie miejskim zabawę letnią, dochód z której przeznaczony zostanie na samopomoc tej instytucji. Początek zabawy o godz. 4 po południu. Wejście zł. 1,50 za zaproszeniami. W razie niepogody zabawa ta odbędzie się za tydzień.

CHCIAŁ ZGWAŁCIC 60-LETNIA.

Przed sądem okręgowym w Piotrkowie rozpatrywana była sprawa mieszkanka Tomaszowa Józefa Przedborskiego, oskarżonego o usiłowanie zgwałcenia 60-letniej Katarzyny Pająk i wymuszenie na niej pieniędzy. Sprawę, ze względu na drastyczne momenty, rozpatrywano przy drzwiach zamkniętych. Wobec braku dowodów sąd uniewinnił Przedborskiego.

Kobieta - dyrektorem teatru łódzkiego
Magistrat podpisze kontrakt na nowy sezon z ZASP-em
Kierownictwo artystyczne obejmie Stanisława Wysocka

Sprawa oddania kierownictwa teatru miejskiego na przyszły sezon została ostatecznie w dniu wczorajszym zadecydowana.

Wydział oświaty i kultury magistratu przeprowadził szereg konferencji z przedstawicielami ZASP-u, lecz rokowania napotkały na kolosalne trudności po otkrojeniu zasadniczej subwencji dla teatru, której wysokość ustalono na 145,000 zł.

ZASP zgodził się wprowadzić na rdukcję subsydjum, lecz zastrzegł się, iż kierownictwo artystyczne teatru powierzone zostanie JEDNEMU Z MNIEJ ZNANYCH REŻYSERÓW WARSZAWSKICH. Na tę koncepcję magistrat nie wyraził zgody, uważając że jeśli wydaje rocznie na teatr łącznie z lokalem i światłem około 200,000 zł., to ma prawo żądać, aby osoba kierownika artystycznego dała Łodzi rękojmię prowadzenia teatru na wysokim poziomie i dostarczenia publiczności teatralnej dobrego i wartościowego repertuaru.

ZASP zaproponował magistratowi jako kandydatów na stanowisko dyrektora teatru miejskiego pp. WACŁAWA NOWAKOWSKIEGO, kierownika teatru bydgoskiego oraz WĘGIERKĘ.

Wydział oświaty w pertraktacjach z ZASP-em postawił kategoryczny warunek, aby ZASP delegował na kierownika artystycznego teatru miejskiego p. BOROWSKIEGO, WZGLĘDNIE JARACZA, albo też, by przedstawił miastu odpowiednika Jaracza na dyrektora teatru miejskiego. Kandydaci, o których wyżej mowa, są wprawdzie utalentowanymi pracownikami teatru, ale nie rozwiązałyby należycie sprawy repertuarowej, ograniczając się do wystawiania ograniczonego już repertuaru. Co się tyczy p. Węgierki, to nie zgodziłby się on na stałe pozostanie w Łodzi i zażądałby za to wysokiego wynagrodzenia.

3 pożegnalne występy „Wesołego Włoczu” w „Scali”

Tylko dziś, w piątek, jutro, w sobotę i pojutrze o g. 8 i 10 wieczór będą mieli łodzianie ostatnią sposobność obejrzenia drugiej i ostatniej premjery rewjowej w „Scali” p. t. „Sposób na krysy” w mistrzowskim wykonaniu polacz. zespołów „Morsklego Oka” i „Wesołego Włoczu” z genialnymi: Walterem, Olszą i mistrzowską parą baletową Neyów na czele niezrównanego zespołu. Ceny miejsc od 1—4 zł. Przeprowadź biletów w teatrze „Scala”

Wobec tego ZASP istotnie nawiązał kontakt z Jaraczem. Pertraktacje rozbiły się jednak o stanowczy postulat Jaracza, aby ZANGAŻOWAĆ DO TEATRU MIEJSKIEGO W ŁODZI CAŁY ZESPÓŁ „ATENEUM”. ZASP natomiast stanął na straży interesów zespołu artystów łódzkiego teatru. W ostatniej chwili ZASP znalazł wyjście w sytuacji, komunikując magistratowi, iż na kierowniczkę artystyczną teatru miejskiego wysuwa ZNAKOMITĄ AKTORKĘ I REŻYSERKĘ TEATRU W WILNIE, P. STANISŁAWĘ WYSOCKĄ.

Na kandydaturę tę magistrat się zgodził z kilku względów. Przede wszystkim chodziło o to, żeby utrzymać dobre stosunki z ZASPem, który sezon bieżący szczęśliwie i

bez wstrząsów doprowadził do końca. Z drugiej strony — osoba Stanisławy Wysockiej daje jaknajlepsze gwarancje należytego prowadzenia teatru. Reprezentuje ona wysoką kulturę literacko - artystyczną, jest świetną tragiczką i znakomitą reżyserką. Wszystko, zdaniem magistratu, przemawia za tem, że Wysocka da sobie radę z naszym teatrem i sięgnie do NOWEGO I CIEKAWEGO REPERTUARU SCENICZNEGO.

Z tych powodów magistrat postanowił wczoraj ostatecznie podpisać z ZASPem kontrakt na prowadzenie teatru w przyszłym sezonie.

Umowa podpisana zostanie za kilka dni przez prezydenta miasta. fawnika wydziału kultury, przedstawicieli ZASPu i nową kierowniczką teatru. (ge)

Co usłyszymy dziś przez radio

- 12,45 Płyty gramofonowe.
- 15,35 Płyty gramofonowe.
- 16,10 „Kamienie spadłe z nieba” — wygl. dr. Józef Iwiński.
- 17,00 Koncert akademickiej orkiestry salonowej pod dyr. B. Karolinięgo.
- 18,00 Odczyt z Krakowa pt. „Kult słońca i wody”.
- 18,20 Muzyka taneczna.
- 19,45 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi.
- 20,00 Koncert symfoniczny.
- 20,55 Feljton pt. „Palestyna” — wygl. ks. Wacław Kneblewski.
- 22,00 Muzyka taneczna.
- 22,50 Muzyka taneczna.

- Wrocław (325)
- 21,25 Operetka Gessela „Dziewczę z Czarnolesia”.
- Strassburg (345)
- 20,30 Koncert (Kantata „Czarna kawa” Bacha, Fantazja na fortepian, chór i orkiestrę Beethovena Symfonia D-moll Francka).
- Tuluza (385)
- 23,30 Symfonia A dur Beethovena.
- Sztokholm (435)
- 21,30 Recital wiolonczelowy.
- BudaPeszt (550)
- 20,30 Oratorium Liszta „Legat da o św. Elżbiecie”.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI.
Dzisiaj „Uciekla mi przepióreczka” po raz ostatni.

WYSTĘPY BANDY.
Za kilka dni, od soboty 18 czerwca rozpoczną się w teatrze miejskim występy całego zespołu warszawskiej Bandy z H. Ordonówną, Z. Pogorzelską, P. Jarosym, A. Dymszą, L. Lawińskim, K. Tomem i chórem Dana na czele w przebojowym programie „To jest Banda”.

TEATR LETNI.
W dalszym ciągu wesoła farsa „Błędny bokser”.

TEATR POPULARNY
Dzisiaj premjera rewji „Uśmiech Łodzi” p. t. „Henjo! jak się masz!” Rewja składa się 2-ch części w 18 obrazach. Cedy od 75 gr. do 2 zł. 50 gr. Codziennie 2 programy: o godz. 8 i 10 wiecz. W niedzielę i święta 3 programy od godziny 6 wieczór.

PORANEK ORLESKIEJ.
Dzisiaj o godz. 11 rano odbędzie się w Scali drugi koncert żywego słowa M. Orleskiej. Poranek wzbudził wśród miłośników talentu znakomitej artystki Wileńskiej Trupy olbrzymie zainteresowanie, tembardziej, że jej wieczór recytacji w radzie miejskiej przeszedł pod znakiem wielkiego sukcesu.

AKADEMJA SPÓŁDZIELCZA UCZNIÓW.
W związku z „Dniem spółdzielczości” —spółdzielnia uczniów miejskiego gimn. męsk. im. J. Piłsudskiego w Łodzi urządza dla młodzieży łódzkich szkół średnich uroczystą akademję spółdzielczą, która odbędzie się 11 czerwca r. b. o godz. 17,30 w auli szkolnej, Sienkiewicza 46. Wstęp bezpłatny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1635)
21,15 Koncert (Koncert fortepiana nowy A-dur Bacha, Koncert kościelny B-dur Abaco, Koncert fortepianowy Es-dur Mozarta).

Koncert symfoniczny

Dzisiaj o godz. 20,00 usłyszą radjostuchacze piątkowy koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry filharmonji warszawskiej pod dyr. Emila Młynarskiego, który nadany będzie ze studja. Solistą wieczoru jest p. Kazimierz Wilkomirski. W wykonaniu świetnego artysty usłyszą radjostuchacze oznaczony niedawno nagrodą państwową koncert wiolonczelowy J. A. Maklakiewicza. W części symfonicznej uroczą uwerturę Moniuszki „Flis” i drugą symfonię J. Brahmsa. (r)

Niepłacący pacjenci

Plaga lekarzy są pacjenci niepłacący. Zdarza się w wielu wypadkach, że lekarza wzywają do choroego, proszą o napisanie recepty, a następnie zupełnie szczerze wyznają, że nie mają na honorarium. Bywały nawet wypadki, że od lekarza pożyczano na aptekę. Plaga niepłacenia przybrała zastraszające rozmiary wobec czego lekarze musieli szukać sposobu dla zwalczania tego zjawiska. U niektórych przy zapisywaniu wizyty pobiera się zgóry opłatę. W ten sposób doktor przychodzi do pacjenta, który już opłacił wizytę. Jest to jedyny sposób, który chroni lekarzy przed wyzyskiem.

Hollywood umarł!
Niech żyje Tampa!

W Tampa, na półwyspie Floryda (USA) otwarto w tych dniach uroczyste pierwsze atelier filmowe. Nowe atelier „Beacroft Floryda Studio” urządzone jest według ostatnich wymogów techniki i przy stosowane do produkcji masowej filmów. W kołach producentów filmowych w Hollywood (Kalifornia) twierdzą, iż w niedalekiej przyszłości największe trusty filmowe przeniosą swe lary i penaty do Tampa, które posiada jeszcze lepsze warunki klimatyczne i terenowe, niż kalifornijskie Hollywood i dzięki podzwrotnikowej przyrodzie Florydy, oraz mniejszej odległości od New Yorku stanie się przyszłości nowym wielkim centrum przemysłu filmowego.

JOWIALNY DŻENTELMEN



Pieśń bez słów o tem, jak pan Wypstycki pozbył się żony, która chrapała.

Zamiast asfaltu

Szyny betonowe na szosach

Wobec niedostępności dla nas ze względu na wysoki koszt szos asfaltowych, ostatnio specjaliści wpadli na pomysł połączenia nawierzchni drogowe — ułożonej z takiego materiału, bo z kamieni polnych, zwanych popularnie „kocie łby” — i szyn betonowych.

Powierzchnie drogi przecinają dwie pary takich szyn. Każda z nich ma około 35 cm. szerokości. Rozstawienie ich odpowiada rozstawieniu kół samochodu. Szyny te są zupełnie gładkie i można rozwinąć na nich szybkość do 100 km. na godzinę.

Próbny odcinek takiej właśnie szosy z szynami budowany jest na przestrzeni około dwóch kilometrów koło rasyńskiej stacji radjowej pod Warszawą.

Odcinek ten nie jest jeszcze wy-

kończony i stanowi pierwszą próbę tego rodzaju nawierzchni na naszych drogach. Czy szosy z „szynami” okażą się praktyczne i czy się u nas przyjmą — trudno przewidzieć.

Dzisiaj jednak już pewne sfery wysuwają co do szyn różne objekcje. Np. jeżeli trzeba będzie wyminąć wóz, jadący przed samochodem, wówczas samochód jadący ze znaczną szybkością będzie narażony na niebezpieczeństwo zjeżdżając z gładkich szyn na „kocie łby”. Albo: co będzie, jeżeli szyny, skutkiem częstego używania obniżą swój poziom, a nad nimi górować będą „kocie łby”?

Dopiero praktyczne zastosowanie tych dróg pozwoli ocenić ich walory.

POWIELANIE TEKSTÓW

W DOWOLNYCH ILOŚCIACH, WYKONYWUJE ULEPSZONEMI METODAMI, SZYBKO i TANIO



BIURO „IRENIT”
PIOTRKOWSKA 89 Tel. 223-88

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Przeniesienie radja na letnisko

nie przedstawia żadnych trudności i nie jest związane z żadnymi formalnościami

Nadchodzi lato i wyjazdy na letniska.

Wielu radjostuchaczy pragnie za brać ze sobą odbiorniki radjowe, aby nie pozbawiać się przyjemności słuchania miłych i pożytecznych audycji. Dla orientacji podamy tu kilka uwag natury prawnej i technicznej, aby w ten sposób ułatwić słuchaczom „przeprowadzkę radja”.

Jeżeli radjostuchacz zmienia miejsce pobytu, winien również przeprowadzić w dotychczasowym urzędzie pocztowym formalności ze zmianą adresu. Wyjątek stanowi przeniesienie urządzenia radjoodbiorczego w okresie letnim lub zimowym do miejscowości kuracyjnej lub letniskowej na okres wakacji do 4 miesięcy. Wtedy ulsza się opłaty radjofoniczne w urzędzie, w którym otrzymano upoważnienie, bądź we właściwych terminach, bądź z góry za pewną ilość miesięcy.

Takie czasowe przeniesienie odbiornika nie wymaga więc żadnych formalności, poza listownym zawiadomieniem urzędu pocztowego o czasowej zmianie adresu.

Instalacja radjowa pozostawiona w mieście musi być umieruchomiona i zabezpieczona w taki sposób, by podczas nieobecności właściciela nikt z niej nie mógł korzystać. W tym wypadku najlepiej jest wykonać uzziemienie poza okno i złączyć je oraz zaizolować naczynia budynku z odprowadzeniem antenowym.

Przy wyjeździe na letnisko koniecznym jest zaopatrzenie się w odpowiedni materiał, potrzebny do zainstalowania anteny i uzziemienia. Ponieważ w takich wypadkach najwygodniejszym będzie urządzenie anteny jednopromieniowej, zaopatrujemy się wobec tego przed wyjazdem w następujący materiał: 50 mtr. linki antenowej, 6 izolatorów fajowych, 6 mtr. sznurka o przekroju 3-4 mm. do wiązania izolatorów, 20-30 cm. rurki gumowej na odizolowanie odprowadzenia w oknie, 5-6 mtr. linki konopnej lub manilowej do zawieszenia anteny na drzewach lub dachu, 3 mtr. kabelka w izolacji do przeprowadzenia anteny od przełącznika do odbiornika, przełącznik antenowy, 30x60 cm. blachy ocynkowanej na uzziemienie i małą

tubkę „tinolu” do lutowania. Zamiast blachy na uzziemienie można również stosować siatkę mosiężną lub miedzianą, tych samych lub większych rozmiarów jak wyżej wskazana blacha, albo też 4 do 5 prętów z drutu miedzianego o długości 75 cm., zaostzonych na jednym z końców. Uzziemienie z blachy, siatek lub prętów jest zbędne, o ile w mieszkaniu jest wodociąg.

Po przybyciu na miejsce obieramy punkty, między którymi będzie rozwieszona antena, kierując się przede wszystkim tem, aby odprowadzenie było jaknajwyżej o ile możliwości nad ziemią, a nie budynkami. Po wybraniu miejsca na zawieszenie anteny, odcinamy część linki antenowej, potrzebnej do przeprowadzenia uzziemienia, oraz odprowadzenia antenow., rozciągamy linkę na ziemi, przywiązujemy końce anteny do izolatorów, dołączamy i lutujemy odprowadzenie, o ile ono nie odchodzi od końca anteny dołączamy na końcach izolatorów linki konopne lub manilowe i wyciągamy antenę do góry. O ile antena będzie rozwieszona między drzewami, należy pozostawić jej dość duży zwis, aby miała luz przy naginaniu się drzew pod naporem wiatru lub burzy. Poza to należy zwrócić uwagę, by zarówno antena jak i odprowadzenie nie dotykały przedmiotów w przestrzeni (gałęzie, liście drzew, dachy itp.)

Następnie przeprowadzamy odprowadzenie do mieszkania przez otwór w futrynie okna lub ściany, w którym umieszczamy uprzednio rurkę gumową i dołączamy je do środkowego kontaktu przełącznika antenowego. Przystępujemy obecnie do wykonania uzziemienia, które przeprowadzamy linką do wodociągu, a z braku tego ostatniego zakopujemy je pod anteną lub też opuszczamy do studni, rzeki lub

stawu, o ile te znajdują się w pobliżu. Przy zakopywaniu uzziemienia należy wykopać głęboki dół na blachę lub siatkę, oraz rowek dla linki łączącej blachę, siatkę lub pręty. Przy stosowaniu prętów miedzianych dół jest zbędny, pręty te bowiem wbijamy w odstępach metrowych wzdłuż wykopanego pod anteną rowka, łączymy linkę i zasypujemy ziemią. Przed umieszczeniem uzziemienia w ziemi, należy miejsca dołączenia linki do blachy (siatki) lub prętów dobrze zalutować.

Urządzone w ten sposób uzienie nie doprowadzamy przez drugi otwór w ścianie lub futrynie okna do dolnego kontaktu na przełączniku antenowym. Izolacja na doprowadzeniu jest zbyteczna. Następnie przecinamy kabelek przeznaczony na odprowadzenie do odbiornika na 2 części i przykręcamy jeden na górnym — drugi na dolnym kontakcie przełącznika antenowego.

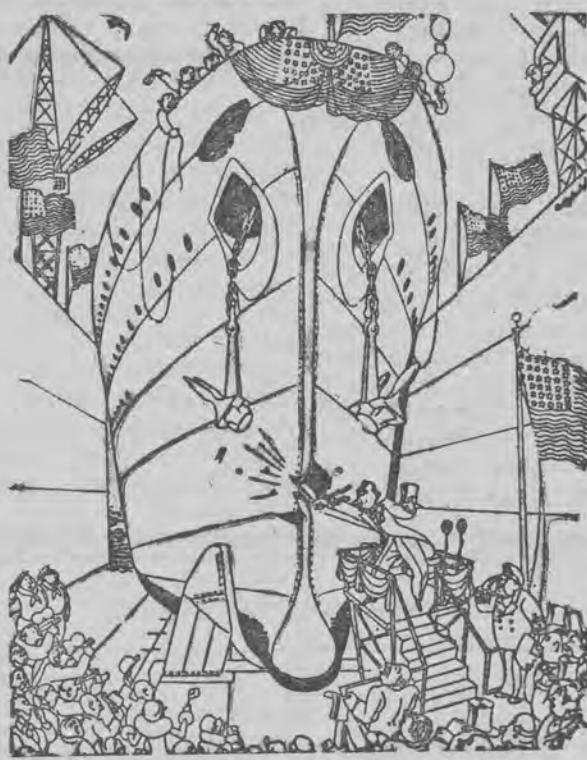
O ile uzziemienie jest zakopane w ziemi piaszczystej, należy miejsce to zlewać od czasu do czasu wodą. Antenę należy koniecznie uzemieć po skończonej audycji, oraz w czasie burz. (r)

„Uciekła mi przepióreczka” w radjo

Ostatnio teatr miejski w Łodzi wystawił dla młodzieży popularną sztukę Stefana Żeromskiego p. t. „Uciekła mi przepióreczka”.

Na marginesie tej sztuki dziś, w piątek, dnia 10 czerwca o godz. 19,45 dobrze znany radjostuchaczom łódzkim z licznych występów przed mikrofonem artysta teatru miejskiego p. Henryk Szletyński wygłosi w rozgłośni łódzkiej specjalną na ten temat prelekcję. (*)

Chrzest okrętu



butelką szampiana z nietłukącego się szkła.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Carpus najlepszym sprinterem

Wyniki kolarskich i motorowych wyścigów w Helenowie

Wieczorne wyścigi na torze Helenowa, w których znani nam z biegów za motorami kolarze zagraniczni Piano, Carpus i Huhn startowali jako sprinterzy, wypadły pod względem organizacyjnym bardzo dobrze. Program wieczornych, obfitujący w wielką ilość biegów, wykonano w ciągu 2-ch godzin.

Goście zagraniczni startowali w siedmiu biegach, a ilość zdobytych w nich punktów miała zdecydować o kolejności miejsc. Najlepszym sprinterem okazał się Carpus — 10 pkt., przed Piano — 8 pkt., Huhnem i Jürgensem — po 5 pkt. O kolejności miejsc. Jürgensa i Huhna, wobec równej ilości zdobytych punktów, zdecydował dodatkowy bieg. Najlepszy czas uzyskał Carpus (ostatnie 200 mtr. — 13 sek.). Wynik ten jest również najlepszym wynikiem dnia.

Wyścig asów łódzkich rozegrano w trzech serjach. Dwukrotnie zwyciężył bezkonkurencyjny dziś w

Łodzi Einbrodt, przed Paulem i Raabem. Schmidt, nie reprezentujący dziś specjalnej klasy, wycofał się w trzecim biegu. Czas zwycięzcy 13.4 sek.

Bieg prześladowania na 10 okrążeń toru zakończył się zwycięstwem drużyny w składzie Paul, Freund, Zimmerman. Uzyskała ona 25 mtr. przewagi.

Bieg premijowy na przestrzeni 10 okrążeń toru z trzema finiszami wygrał Rettig — 9 pkt. przed Zimmermanem — 6 pkt. i Schützem — 2 pkt.

Nadzwyczaj interesujący przebieg miały pierwsze tegoroczne biegi motocyklowe na diet-tracu, z których specjalnie wyróżnił się bieg finałowy. Z płątki startujących motorzystów wyróżnili się Popielas i Webb. W finale, po ciężkiej walce, zwycięstwo w ładnym stylu odniósł Webb (czas 1,47 sek.) bijąc Popielasa, Koniecznego i Teo. Był to najlepszy czas dnia.

Hakoah (Bielsk) -- Turyści

Interesujący mecz piłkarski

Drużyna Hakoahu bielskiego, najsilniejszy zespół żydowski w Polsce przybywa w dniu dzisiejszym do Łodzi i rozegra zawody z Turystami na boisku W. K. S. o godz. 18-ej.

Do Łodzi przybywa drużyna gości w najsilniejszym składzie, a mianowicie: Rozenberg, Balsam, Henig, Koper, Fleischer, Bogler,

Grun, Dvoracek, Borosz, Silbigier i Parnes.

Jak widzimy więc w barwach drużyny gości wystąpią piłkarze znani na tutejszym gruncie, jak Borosz, Fleischer i Balsam, którzy grywali w ubiegłym sezonie w barwach łódzkiego Hakoahu. W ataku gości ujrzymy na lewym łączniku Dvoraczka, czecha, który grywał w zawodowej drużynie Vivo.

Rewja sportu hufców szkolnych p. w. i w. f.

Okręgowe koło opieki nad hufcami szkolnymi średnich zakładów naukowych w Łodzi, organizuje w najbliższą niedzielę, dnia 12 b. m. o godz. 4 po południu pierwszą w Łodzi wielką rewję sportu hufców szkolnych przysposobienia wojskowego. Impreza ta zorganizowana będzie na wzór świąt spalskich a na program jej złożą się zbiorowe popisy gimnastyczne, popisy przysposobienia oraz wiele innych ciekawych atrakcji.

Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony zostaje na cele w. i. i p. w. szkół średnich.

Otwarcie boiska piłkarskiego w Koluszkach

W niedzielę, dnia 12 b. m. odbędzie się w Koluszkach otwarcie i poświęcenie pierwszego boiska piłkarskiego. Boisko to powstało dzięki staraniom Koluszkowskiego K. S. i jest ogrodzone. Na uroczystość otwarcia złożą się: zawody lekkoatletyczne, oraz mecz piłkarski pomiędzy drużyną gospodarzy i R. T. S. Widzewa. Posiadanie własnego boiska przyczyni się wielce do rozwoju ruchu sportowego w Koluszkach. Na uroczystości tej będzie obecny delegat LZOPN.

Propaganda pływactwa w Zgierzu

Zgierski Kl. Sp. Strzelec organizuje w nadchodzącą niedzielę o godz. 11 przed południem propagandowe zawody pływackie dla niestowarzyszonych. Program przewiduje konkurencje 100 i 200 mtr. sztafety 4x100 stylem dowolnym, 100 mtr. stylem klasycznym i grzbietowym, skoki z trampoliny oraz pokazowy mecz w piłkę wodną. Zgłoszenia przyjmowane będą w dniu zawodów na starcie do godziny 10-ej. Zawody odbędą się na stawie miejskim.

Zwycięstwo motocyklowe

Na zawodach motocyklowych T. T. w Davenport o mistrzostwo Anglii, w kategorii lekich maszyn zwyciężył New - Imperial 150 cm. z rekordową szybkością 70,48 mł. ang. (113 klm.- godz.).

KTO KOMU

Aktor K. spotkał na ulicy mecenasa L. i prosi go o małą pożyczkę — 200 złotych.

— Drogi przyjacielu, mam przy sobie 200 złotych, proszę, o 100 złotych.

— K. dziękuje, odchodzi, wtem zwraca, dogania mecenasa i pyta:

— Pardon, ale nie orientuję się teraz, kto komu winien 100 złotych pan mnie, czy ja panu?

„SANATO”

Zakład Położniczo - Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Elgerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opłata nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

godz. pracy 1-2 pp.

Dziękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Jeromskiego 74-76
róg Kopernika

Dziś i dni następnych!

Trzykrotne Wesele

Wielki tryumf miłości w wykonaniu Jean Hersholt, Charlesa Rogersa i Nancy Carrol

Nadprogram aktualności filmowe i dodatek Fleischera

Początek seansów w dni powszednie o g. 6 p. p., w sobotę o godz. 4 p. p., w niedzielę i święta o godz. 2 p. p. ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.30, II 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: „KOCHANIEK O PÓLENOCY” w rolach głównych: Jeanette Mae Donald, Reginald Denny i inni.

Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne

3 miliardy deficytu

Według danych ministerstwa skarbu Stanów Zjednoczonych, okres budżetowy, kończący się 30 czerwca b. r. zostanie prawdopodobnie zamknięty niedoborem w wysokości 3 miliardów dolarów. Mimo, że w obecnym okresie depresji światowej niedobór w budżetach państwowych jest zjawiskiem stałym, to jednak rozmiary niedoboru w Stanach Zjednoczonych wynoszące około trzech czwartych rocznych wydatków oddziałują ujemnie na zaufanie do sytuacji finansowej tego kraju, zwłaszcza, że izby ustawodawcze, uświadamiając sobie konieczność zrównoważenia budżetu, nie są zdecydowane w jaki sposób mają tego dokonać.

Budżetu rządu federalnego nie można traktować w oderwaniu od budżetów poszczególnych stanów i gmin, ponieważ jest on ściśle z nimi związany. Wydatki w budżecie rządu federalnego związane są z celami ogólnopństwowego znaczenia tego rodzaju, jak obrona narodowa lub utrzymanie stosunków zagranicznych, natomiast wydatki inne, jak np. na utrzymanie dróg, wymiar sprawiedliwości, bezpieczeństwo itp. obciążają budżety poszczególnych stanów. Poza to poważnym obciążeniem budżetu poszczególnych stanów są zasilki dla władz gminnych na oświatę, która wraz z ubezpieczeniami społecznymi oraz budową i utrzymaniem dróg pochłania większą część wydatków lokalnych. Oczywiście że takie rozgraniczenie wydatków pociąga za sobą również rozgraniczenie źródeł dochodowych.

Od 1931 roku następuje silny wzrost wydatków federalnych skutkiem zwiększenia się długu publicznego, a stanowych i gminnych skutkiem zwyczajki cen, rozwoju ubezpieczeń społecznych oraz budowy nowych dróg i szkół.

Wzrost wydatków stanów i gmin pokrywany był w dużym stopniu pożyczkami. Zadłużenie 48 stanów wzrosło z 936 milionów dolarów w 1922 roku do 1,856 milionów dolarów w 1929 r., a zadłużenie gmin z 8,6 miljarda dolarów w 1925 r. do 11,1 miljarda dol. w 1928 roku. Obsługa tych długów pociąga za sobą takie koszty, że wątpliwe jest, czy w obecnych warunkach zostaną uzyskane na ten cel odpowiednie środki ze źródeł podatkowych, zwłaszcza, że od 1929 roku wpływy z podatków maleją odpowiednio do niższej dochodu narodowego. Niedobór w budżecie dopiero w 1931 r. powstał w kwocie 902 milion. dol., a okres budżetowy kończący się 30 czerwca r. b. ma być zamknięty, jak poprzednio wspomniano, niedoborem w wysokości 3 miliardów dolarów. Nie ulega również wątpliwości że budżet na rok 1933 wykaże tak samo duży niedobór, o ile nie zostaną poczynione oszczędności w wydatkach zarówno personalnych, jak i rzeczowych i zwyczajki podatków. Perspektywy tych posunięć są jednak słabe. W preliminarzu budżetowym na rok 1933 wydatki przewidziane są o 365 milion. dolarów mniej, aniżeli w roku bieżącym, jednakże zdaniem demokratów jest to tylko skutek zniknięcia pozycji nie powtarzających się. Co się tyczy zwyczajki podatków, to została ona przewidziana przez rząd na sumę 920 milion. dolarów, przyczem miało się na nią złożyć podwyższenie stawki podatku osobisto - dochodowego i od przedsiębiorstw powiększenie liczby punktów tego podatku drogą obniżenia kwoty zwolnionej od opodatkowania i podwyższenia stawki podatku gruntowego.

Projekty rządowe zostały odrzucone przez komisję finansową kongresu, która wysunęła własny projekt opodatkowania, opierając się głównie na podatku obrotowym w wysokości 2,25 proc. Projekt tego podatku spotkał się z żywym pro-

Poniżej pięciu centów!

Katastrofa bawełniana znowu nadciąga

W początkach bież. tygodnia zanotowano bardzo silny ruch zniżkowy cen surowej bawełny, które przekroczyły nawet katastrofalny poziom 5 centów, uważany dotąd za minimum.

Główną przyczyną tej depresji cen jest niepewna sytuacja na rynku politycznym, o czym świadczą doniesienia importerów, nadesłane ich łódzkim przedstawicielom, handlarzom surowej bawełny. Cena 4,99 centów na lipiec jest najniższą ceną notowaną od 106 lat.

Również i na rynku indyjskim nastąpił gwałtowny spadek cen surowej bawełny, wynoszący przeciętnie w ciągu jednej zaledwie doby 13 rupijl. Ta katastrofalna zniżka cen w kazuje niestety tendencje utrzymania się jeszcze przez czas dłuższy.

Doniesienia o sytuacji w Ameryce wpłynęły na silną derutę cen w Bremie, gdzie notowania wykazywały silne wahania przy spadku cen po kilkanaście procent dziennie.

Przed kilku dniami donieśliś

my o zawieszeniu wypłat przez jedną z największych firm maklerskich, branży bawełnianej w Liverpoolu Hornby, Hemelry et Co.

Obecnie już druga wielka firma maklerska w Liverpoolu F. Albrecht et Co. zawiesiła wypłaty.

Jakkolwiek z kół handlu bawełnianego zapewniają, że wpływ tej niewypłacalności na rynek nie będzie zbyt wielki — to jednak atmosfera stała się wybitnie nerwowa, do czego przyczynił się fakt, że w tym samym dniu trzecia firma maklerska Brooke w Liverpoolu zawiesiła wypłaty.

Włna zniżkuje

Zamknięta ostatnio IV-ta serja londyńskich aukcji wełnianych pomimo skrócenia jej o kilka dni przyniosła dalszą derutę cen.

Pomimo wzrostu zainteresowania ze strony odbiorców angielskich oraz kupców z kontynentu, wskutek czego prze-

cięte obroty zwiększyły się z 8.000 bel do 12.000 bel dziennie, zniżka cen, jaka miała miejsce w pierwszym tygodniu trwania aukcji nie została wyrównana.

Większość gatunków zniżkowała w granicach od 5 — 10 proc.

Ta niepewna sytuacja, będąca wyrazem obecnych nastrojów politycznych objęła również pod wpływem notowań z Londynu inne ośrodki handlu bawełnianego a więc Bremę oraz giełdy wełniane Francji.

Jednym z przejawów tych trudności jest depresja cen na aukcjach australijskich, których sezon licytacyjny został ostatnio zamknięty.

Sanacja w jedwabiu

Oslabienie konkurencji i anonimowego przemysłu

W produkcji jedwabiu naturalnego daje się ostatnio odczuć pewne dodatnie zjawisko. Mamy tu na myśli pewne zmniejszenie konkurencji przemysłu anonimowego z powodu braku kapitałów obrotowych. Produkcja w tym dziale przemysłu trwa od 4 — 5 miesięcy, co uniemożliwia drobnym przedsiębiorstwom anonimowym lokowanie na tak długi okres czasu większych zasobów finansowych. Z drugiej strony wstrząsający brak zaufania zagranicy do małych odbiorców powoduje również pewne osłabienie żółności produkcyjnej tej branży. Jest to zjawisko o tyle dodatnie, że eliminuje firmy słabsze, pozostawiając na placu tylko jednostki produkcyjne i silniejsze, co wpłynąć powinno na poprawę stosunków w tej branży. Zmiany te dodatnie przyniosł sezon bieżący, w którym ujawniły się inne zupełnie rodzaje materiałów modnych w produkcji jedwabnej. Jedwab naturalny sprowadzany jest z zagranicy, która wobec ma-

łych przedsiębiorstw przeprowadziła poważne restrykcje kredytowe. W tych warunkach atmosfera zaczyna się nieco oczyszczać i sądzić należy, że już najbliższy sezon letni przyniesie może zupełną zmianę warunków w branży jedwabnej.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 31 maja 1932 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość Józefowi-Majerowi Rozenblumowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 17 maja 1930 roku, 3) zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Jakóba Hercę, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Stefana Glattera, 5) osadzić upadłego w areszcie dla dłużników, 6) nakazać opieczętownanie ruchomości i rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność kurator masy upadłości
Adwokat **Stefan Glatter**
Kilińskiego 44.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 15 czerwca 1932 r. o godz. 13-iej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale III Handlowym, przy Placu Dąbrowskiego 5, pokój 15, osobiście, lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz — **Jakób Herc**
Sędzia Handlowy

Powszechnie renomowany Pensjonat „Zdrowie” S. Rapaporta
(istnieje od r. 1905)
na Wiśniowej-Górze jest już otwarty.

Wprowadzono liczne innowacje i ulepszenia Wykwintna kuchnia i usługa. **RADJO I TELEFON.** — Informacji udziela się u **M. Rapaporta, Piotrkowska 9, tel. 230-08, lub na miejscu — Wiśniowa-Góra tel. 5.**
Ceny przystępne! 301-2

Pensjonat „POLANKA”

pod zarz. **B. Wollenbergowej**
w Zaciszu-Szustrów (szosa Przyglów-Sulejów). Komunikacja autobusowa i kolej, via Piotrków Tryb. W suchym lesie sosn. Rzeka. Słoneczne pokoje. Pianino. Radio. Taras dla kąpielii słon. Wykwintna kuchnia. Niskie ceny. Inform.: w Łodzi, telef. 214-04 w godz. od 2 do 4 p. p. lub w pensjon. od dnia 10 b. m.

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,87
CZEKI
Belgia 124,50
Holandia 361,25
Londyn 32,80
Nowym Jork — czeki 8,905
Nowy Jork — kabel 8,91
Paryż 35,13
Praga 36,40
Szwajcaria 174,40
Berlin 211,40

AKCJE

Bank Polski 70,—
Cukier 16,—
Lilpop 10,50
PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
5 proc. konwersyjna 33,—
6 proc. dolarowa 49,50
4 proc. dolarowa 46,50 47,—
7 proc. stabilizacyjna 44,50 44,75
8 proc. BGK 94,—
4 i pół proc. ziemskie zł. 32,50
8 proc. m. Warszawy 55,— 53,—
53,50

Nowy program eksportu

na podstawie wytycznych ministerstwa

Dnia 8 b. m. odbyło się w Izbie przemysłowo - handlowej posiedzenie komisji eksportowej, na którym rozpatrzono szczegółowo dodatkową instrukcję ministerstwa przemysłu i handlu o wywozie gotowej odzieży.

Następnie bardzo szeroko zastanawiano się, zgodnie z życzeniem ministerstwa przemysłu i handlu, nad planem podjęcia na jaknajszerszą skalę naszego eksportu.

Plan akcji tej zostanie opracowany przez izbę przemysłowo - handlową w Łodzi w jaknajściślejszym porozumieniu jednak z zainteresowanymi zrzeszeniami gospodarczymi.

W sprawie tej odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 b. m. wielka konferencja, w której udział wezmą: komisja eksportowa izby oraz przedstawiciele zrzeszeń gospodarczych. (ag)

Notowania w Łodzi

Dolar 8,87 — 8,88. Marka niemiecka 212 — 212,50. Funt słabszy 32,95 — 33,15. Papiery państwowe nieco słabiej. Pożyczka stabilizacyjna 44 — 44,75. Dolarówka słabiej 46 — 47. Znacznie zniżkowały listy zastawne, 8 proc. miasta Warszawy 53 — 53,75. Akcje w zaniżeniu. Bank Polski 69 — 70. Tendencja słaba.

LUMIÈRE

NOWOŚĆ!

BLONA FOTOGRAFICZNA

LUMICHROME

barwoczuła, przeciwodblaskowa, wysokoczuła, (1400 H & D) drobnoziarnista
ZAPEWNIĄ OTRZYMANIE WZOROWYCH NEGATYWÓW przy każdej pogodzie.

PAPIER LUGDA

w czterech gradacjach:
miękki, normalny, twardy, **bardzo twardy**
ZAPEWNIĄ OTRZYMANIE z KAŻDEGO NEGATYWU.
WZOROWYCH ODBITEK

Obwieszczenie.

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy „S. Sulkes” i jej właściciela Salomona Sulkesa (Łódź, ul. Nowomiejska 15) na mocy art. 501 i nast. K. H. wzywają wierzycieli upadłej firmy, aby w ciągu dni 40-tu, licząc od dnia dzisiejszego stawili się przed syndykami tymczasowymi osobiście lub przez pełnomocników i oświadczyli, z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami oraz złożyli syndykom w biurze adwokata D-ra S. B. Feldmana (Łódź, ul. Narutowicza 38) lub w kancelarii Wydziału III Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 22, tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzanie odbywać się będzie w obecności Sędziego Komisarza między wierzycielami lub ich pełnomocnikami a syndykami w drodze kontradyktoryjnej w sali Wydziału III Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, w dniu 22 lipca 1932 r. o godzinie 11-iej, pokój Nr. 15.

Syndycy tymczasowi

(—) **Dr. S. B. Feldman**, adwokat
(—) **Arkadiusz Horstein**

HELENÓW

Dziś, w piątek oraz w sobotę o godzinie 12-ej przed poł. **POPRANKI** muzyki żydowskiej i orientalnej, wyk. ork. symf. Zw. Zaw. Muzyków pod dyr. **S. PIETRUSZKI**. Dziś, w piątek od g. 8.15 wiecz. **KONCERT POPULARNY**, od g. 8.15 wiecz. oraz w sobotę o godzinie 11-ej przed południem **KONCERTY** solistów i chórów Tow. „HAZOMIR” pod batutą H. Jabłonia. Wejście: zł. 1.—, uczniowie 50 groszy, w piątek na poranek 75 gr., uczniowie 50 gr.

BOGATY WYBÓR

najnowszej kosmetyki

krajowej i zagranicznej
po cenach bardzo tanich

POLECA

Perfumerja J. DRUKIERA
Zawadzka 5. Telefon 175-92.

Uwaga: Preparaty Herba stale na składzie.

ROWERY

najprzedniejszych marek Kuznik, Automoto, Christophe i Camelja poleca tanio i dogodnie:
H. Drukowski, Kilińskiego 78, telefon 180-59

SALA FILHARMONJI. Tel. 213-84

WTOREK, dnia 14-go czerwca 1932 r.
o godz. 9-ej wieca.

Tylko jeden wieczór

Maurice Schwartz

Najznakomitszy artysta żydowski
z New Yorku.

z udziałem primadonny Metropolitan
House Opera New York

VIOLA PHILO

Przy fortepianie: **Boris Kogan**

Szczegóły w afiszach i programach.

Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonji

Nowowbudowany, nowoczesnie
skanalizowany

Pensjonat „Sanato”

na Wiśniowej Górze
(na posiadłość Jakubowicza — tuż
pod lasem)

urządzony wg. najnowszych wymagań
higieny z łazienkami i wszelkimi
ubikacjami w gmachu, jakoteż z
wodą bieżącą w każdym pokoju.
Dwie sale do zabaw, taras do kąpieli
słonecznych. Telefon.

Kuchnia wykwiłtna, na żądanie dje-
tetyczna. Własne konie przy stacji
kolejowej.

Zgłoszenia przyjmuje się na miejscu,
tel. Wiśniowa Góra 10, lub **HELENA
FAYLOWA**, Piotrkowska 132, tel. 164-6

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-99

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wte
w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

Dr. med.

L. NITECKI

choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe

Nawrot 32 tel. 213-18

Przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w.
w niedziele i święta od 9—12 w pol.

Doktor

WOŁKOWSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i moczopłciowych

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9,
w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 6 do 6 po poł.

4-RO POKOJOWE mieszkanie
w centrum poszukiwane. Ofer-
ty sub. „Czyste 4” 414-2

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

MADemoiselle Marie enseigne
anglais, francis allemand. Trau-
gutta nr. 2, I p. pr. 929—1

MISS MARY udziela wszelkich
informacji wyjeżdżającym na
wyższe uczelnie zagraniczne.
Traugutta Nr. 2, I p. fr.

MAJĄC 8-letnie dziecko zabiorę ze
sobą kilkoro dzieci na wieś w od-
powiednim wieku. Umiejętna i tro-
skliwa opieka zapewniona. Dzwonić
tel. 188-01 1424

RUTYNOWANA, wykwalifiko-
wana freblanka z długoletnią
praktyką poszukuje kondycji na
wyjazd. Zgłoszenia do „Głosu
Porannego” pod „Energiczna
R. L.” 8284—5

Kupno i sprzedaż

KARAKUŁOWE palto, piękne,
nowe, lisa srebrnego sprzedam
tanio zaraz. Traugutta 6, Hotel
Savoy, pokój 208. —1

ZŁOTO, biżuterję i kwity lom-
bardowe kupuje i płaci naj-
wyższe ceny. I. Fijałko, Piotr-
kowska 7.

2 STOŁY BIUROWE kupię
okazyjnie. Fuchs, Piotrkowska
Nr. 50. 321—2

KREDENS i 12 dębowych krze-
seł bardzo tanio do sprzedania.
Ul. Mielczarskiego 24, m. 5. 48—7

Różne

WOBEC kryzysu szyjeście panie
same; kraje i dopasowywa p.
Marja Putowa, Piotrkowska 103,
parter. Poniedziałki, środy, pią-
tki 9—12 i 4—7. 325—3

„**TRUSKAWIEC**” Willa Romana
poleca pokoje słoneczne z całym u-
trzymaniem po cenach umiarkowa-
nych. Zamówienia przyjmuje się
listownie. 8270

W KOLUMNIE. Ładne słoneczne
pokoje umeblowane, z wszelkimi
wygodami, w willi skanalizowanej
do wynajęcia. Wiadomość Łódź,
tel. nr. 226-32. 1435

GROTNIKI. Willa Romana Wój-
cieckiego poleca pokoje umeblo-
wane z utrzymaniem. Informa-
cje: telefon 181-78. 287—5

PENSJONAT R. i Z. Bryszowych
Wiśniowa Góra, Willa Krenicera
ceny na czerwiec niższe. Wia-
domość na miejscu lub. tel.
156-47. 440—3

BACZNOŚĆ! Nadzwyczajna
okazja dla pań z inteligencji. W
6 tygodni zupełne wyuczenie kro-
ju i modelowania u p. M. Pu-
towej, Piotrkowska 103, oficyna,
parter. Poniedziałki, środy, pią-
tki 9—12 i 4—7. 326—3

POŻYCZEK udzielamy. Spo-
łeczna Kasa Gospodarcza. Re-
prezentacja w Łodzi, Piotrkow-
ska 97, m. 6. 292—3

ZA TRAFNE przepowiednie du-
żo podziękowań i uznanie zdo-
była słynna Chiromantka z Ga-
licji, Andrzeja 32, m. 11. —1

Lokale

SŁONECZNY, jednoosobny
pokój bez mebli z wygodami i
używalnością kuchni w śród-
mieściu natychmiast poszuki-
wany. Oferty sub. „Zaraz”
815—2

Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego,
biurowego, pokoju z klatki
sehdowej, zgłasza się do je-
dynego pod wzgl. organiza-
cyjnym w Łodzi biura „Pol-
ruch” Al. Kościuszki 27, tel.
141-01, 132-01.

POKÓJ duży frontowy, dwuosobny,
wejście niekrepujące odnajmę.
Cegielniana 53, m. 8.

2 ŁADNE pokoje, częściowo ume-
blowane, słoneczne, z balkonem
dla adw., lekarza na biuro zaraz
do wynajęcia. Cegielniana 10, m.
11, fr., I p.

Najlepsze lody

po 50 gr.

po

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 188-72 i 309-87

PREMIJA: Do każdego wykupionego czterech porcji
lody dodaje się piątą porcję bezpłatnie
Do każdej porcji lody dodaje się wafle czekola-
dowe i wodę sodową darmo.

POKÓJ ELEGANCKO ume-
blowany lub bez mebli, ciepły, sło-
neczny, front, I piętro, z niekrepu-
jącym wejściem, również odpowied-
nie dla lekarza lub adwokata, do
wynajęcia zaraz. Kopernika 19,
m. 4.

DO WYNAJĘCIA obszerny lokal
na I piętrze, front, przy ul. Piotr-
kowskiej 90, nadający się na biuro
skład hurtowy, lub konfekcję. Wia-
domość w magazynie „Seterja”
Piotrkowska 90, tel. 208-36.

NIEKREPUJĄCY, słoneczny, fron-
towy pokój odnajmę osobom po-
jedynczym lub małżeństwu, z uży-
walnością kuchni. Żeromskiego 77,
m. 7.

DLA FACHOWCA na pracownię
we. biuro odpowiedni parterowy
pokój oddaje gospodarz domu.
Piotrkowska 155, Lahmert, zastać
do 10 rano.

SKLEP kolonialno - spożywczy
oraz 2 pokoje z kuchnią natychmiast
tanio sprzedam. Wólczańska 166.
Wiadomość na miejscu.

ŁADNY pokój umeblowany, wszel-
kie wygody. telefon, odnajmę. Al.
I Maja 5, m. 4, front, I piętro.

ŁADNY POKÓJ umeblowany
tanio odnajmę pojedynczej
osobie, ew. małżeństwu. Cment-
arna Nr. 3, m. 20.

ŁADNY pokój umeblowany ew.
dwa, do odnajęcia, Piotrkowska
189 m. 6.

POKÓJ Z KUCHNIĄ, wyremonto-
wany, z powodu wyjazdu oddam.
Piotrkowska 223, lewa oficyna, I
p., m. 19.

SŁONECZNY umeblowany pokój
do wynajęcia. Śródmiejska 32, m 6
(róg Gdańskiej).

ŁADNY pokój umeblowany
tanio odnajmę Piramowicza 2
m. 20.

5-CIO POKOJOWE mieszkanie
frontowe, eleganckie z wszelkimi
wygodami na pierwszym piętrze
przy ul. Piotrkowskiej do wynaję-
cia od pierwszego lipca. Wia-
domość u właściciela domu. 1433

DO WYNAJĘCIA jeden pokój z
przedpokojem ew. 2 pokoje fronto-
we obszerne o dwóch oknach, 1
piętro wprost od gospodarza przy
ul. Nawrot 15.

DWIE sale parterowe po 200
metrów, z których jedna nadaje
się na warsztaty samochodowe
do wynajęcia od zaraz. Śród-
mieście, centralne ogrzewanie,
kabel elektryczny. Wiadomość
pomiędzy 3—5 telef. 180-82.
333—3

Dyrekcje Gimnazjów

Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi

zawiadamiają, że wpisy uczniów i uczenie przyjmują
kancelarie:

I Gimnazjum Męskiego

przy ul. Magistrackiej 21, tel. 134-11,

II Gimnazjum Męskiego

przy ul. Magistrackiej 22, tel. 134-12,

Gimnazjum Żeńskiego

przy ul. Piramowicza 6, tel. 127-95

w godzinach przedpołudniowych od 9—2.

Do kl. podwstępnej (A o) przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum
Żeńskiego (ul. Piramowicza 6) chłopców i dziewczęta w
wieku od lat 5^{1/2} (pięć i pół).

W myśl uchwały Zarządu Tow. Żyd. Szkół Śre-
dnych w Łodzi opłata w klasach niższych została obniżona.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4,00, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,— zagranicą — zł. 9,—

Rekopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr.
bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłano od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie
(str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-
raz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są
o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej